

*Miroslaw H. Koziński*

## **Dowody składowe a prawo wekslowe**

### **1. Uwagi wstępne**

Od czasu, gdy w 1964 r. uchylone zostały przepisy kodeksu handlowego z 1934 r. o domach skladowych, nie było w Polsce możliwości wystawiania dowodów skladowych mających charakter papierów wartościowych. Wielokrotnie podnoszono w doktrynie, że należałoby przywrócić naszemu systemowi prawa stosowane w innych krajach i związane ściśle z obrotem handlowym instytucje prawne, jakimi są domy skladowe i emitowane przez nie towarowe papiery wartościowe<sup>1</sup>.

Obie wspomniane instytucje wprowadziła ponownie<sup>2</sup> do polskiego prawa ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. o domach skladowych oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego i innych ustaw<sup>3</sup>. Uchwalenie tej ustawy poprzedzały wieloletnie prace legislacyjne, w trakcie których przygotowano kilka projektów regulacji, dotyczących m.in. dowodów skladowych<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. M.H. Koziński, *Towarowe papiery wartościowe*, [w:] M. Bączyk, M.H. Koziński, M. Michalski, W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Papiery wartościowe*, Kraków 2000, s. 489-490 i cyt. tam lit.

<sup>2</sup> Domy i dowody skladowe normowały Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 28 grudnia 1924 r. o prawie o domach skladowych (Dz.U. Nr 114, poz. 1020), a następnie z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy art. 630-681 (Dz.U. Nr 57, poz. 502).

<sup>3</sup> Dz.U. Nr 114, poz. 1191, ustawa o domach skladowych (u.d.s.).

<sup>4</sup> Zob. M.H. Koziński, *op. cit.*, s. 492-494.

Ocena obowiązujących rozwiązań wydaje się przedwczesna, albowiem praktyka ich stosowania jest zbyt krótka, dlatego w niniejszym opracowaniu omówione zostaną relacje między prawem dowodów składowych a prawem wekslowym<sup>5</sup>. Zagadnienia te nie były dotychczas zbyt szeroko analizowane w opracowaniach dotyczących nowej ustawy o domach składowych<sup>6</sup>. Wydaje się także, że w braku aktualnych doświadczeń i orzecznictwa warto nawiązać do starszej literatury<sup>7</sup>, która w dużej mierze nie straciła na aktualności.

Niestety, mimo powstania pewnej liczby domów składowych, a nawet utworzenia Izby Domów Składowych, praktyka wykorzystania dowodów składowych jako towarowych papierów wartościowych jest odwrotnie proporcjonalna do zainteresowania doktryny skomplikowaną problematyką prawną związaną z tym typem papierów wartościowych. Także banki nie wykazują praktycznie żadnego zainteresowania kredytem warrantowym<sup>8</sup>, co stawia pod znakiem zapytania jedną z zasadniczych funkcji warrantu. Wydaje się, że sporo czasu jeszcze musi upłynąć zanim dowody składowe uzyskają należytą rangę w obrocie.

---

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r., Dz.U. Nr 37, poz. 282 (pr. weksl.).

<sup>6</sup> Zob. np. K. Zacharzewski, *Prawne ujęcie dowodów składowych de lege ferenda*, Przegląd Prawa Handlowego 1999, nr 6; tenże, *Ogólne założenia ustawy z 16 listopada 2000 r. o domach składowych*, Radca Prawny 2001, nr 3; tenże, *Dom składowy jako przedsiębiorca zaufania publicznego*, Studia Prawnicze 2002, nr 1; P. Pogonowski, *Dowód składowy jako papier wartościowy na zlecenie*, Prawo Spółek 1999, nr 7-8; tenże, *Zasady działania domów składowych*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2002, nr 10; tenże, *Domy składowe*, Warszawa 2001; Z. Pławewski, *Dowody składowe*, Radca Prawy 1997, nr 1; R. Jastrzębski, *Dowody składowe w prawie polskim*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1999, nr 11; tenże, *Pojedyncze dowody składowe*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2000, nr 7-8; B. Draniewicz, *Domy składowe*, Monitor Prawniczy 2001, nr 10.

<sup>7</sup> Zob. np. A. Górski, *Prawo polskie o domach składowych*, Przegląd Prawa Handlowego 1925, nr 1; K. Petyniak-Sanecki, *Domy składowe i obrót warrantowy*, Przegląd Prawa Handlowego 1925, nr 3; S. Szer, *Dowody składowe według polskiego prawa o domach składowych*, Przegląd Prawa Handlowego 1929, nr 3-6; tenże, *Pierwszy indos warrantu*, Palestra 1928, nr 3; A. Tempel, *Prawo o domach składowych*, Przegląd Prawa Handlowego 1925, nr 3; tenże, *Umowa składu w Kodeksie handlowym*, Przegląd Prawa Handlowego 1934, nr 8; Z. Fénichel, *Przechowanie a skład*, Przegląd Prawa Handlowego 1935, nr 7.

<sup>8</sup> Por. M.H. Koziński, *op. cit.*, s. 479; u.d.s. w art. 74 uznała za czynność bankową operacje, których przedmiotem są warranty.

## 2. Dowody składowe według ustawy z 2000 r.

Ustawa o domach skladowych przewiduje możliwość wystawienia przez dom skladowy, czyli przedsiębiorcę uprawnionego na mocy odpowiedniego zezwolenia do prowadzenia przedsiębiorstwa skladowego, dowodu skladowego. Dowodem skladowym, który ma charakter papieru wartosciowego, jest **zbywalny przez indos dokument, skladowy sie z dwóch polaczonych ze soba, lecz dajacych sie oddzielic czesci, z ktorych jedna (rewers) stwierdza posiadanie<sup>9</sup> rzeczy zlozonych na sklad, a druga (warrant) stwierdza ustanowienie prawa zastawu na wspomnianych rzeczach**. Jak widać z tej definicji, ustawodawca polski wybral wariant tzw. podwojnego dowodu skladowego.

Dom skladowy wydaje dowod skladowy na ządanie skladowego. Jest zatem dopuszczalne skladowanie w domu skladowym bez wydawania dowodu skladowego, bedacego papierem wartosciowym. Mozliwe jest takze wydanie papieru wartosciowego w jakis czas po zlozeniu rzeczy na sklad.

Obie czesci dowodu skladowego (rewers – skladowy dowod posiadania i warrant – skladowy dowod zastawniczy) powinny sie wzajemnie na siebie powolywac i zawierac:

a) firme (nazwe) domu skladowego, numer identyfikacyjny REGON lub PESEL, date zlozenia rzeczy na sklad, date wystawienia i podpisy osob uprawnionych do reprezentowania domu skladowego,

b) numer dowodu skladowego, zgodny z numerem biezacych ksiegi skladowej,

c) imie i nazwisko (firme, nazwe, numer identyfikacyjny REGON) i adres skladowego,

d) oznaczenie ilosci i jakosci, a w razie potrzeby takze szczegolnych cech, rzeczy zlozonych na sklad,

e) wzmianke o tym, czy rzeczy zlozone na sklad zostaly ubezpieczone, a jezeli tak, to u jakiego ubezpieczyciela, na jaka kwote i na jaki czas,

f) oznaczenie terminu odbioru rzeczy zlozonych na sklad ze skladu, jezeli termin taki zostal w umowie okreslony,

---

<sup>9</sup> W ostatecznej wersji ustawy slusznie odrzucono koncepcje uznania rewersu za dowod wlasnosci skladowanych rzeczy; zob. M.H. K o z i n s k i, *op. cit.*, s. 492-493.

g) wzmiankę o tym, czy i w jakiej wysokości z rzeczami złożonymi na skład są związane cła, podatki lub inne opłaty oraz zabezpieczone prawem zastawu roszczenia domu składowego, z podaniem wysokości bieżącego składowego oraz należności ubocznych i wskazaniem odpowiednich pozycji taryfy składowego,

h) oznaczenie banku, w którym wpłaca się kwoty na rzecz posiadacza dowodu składowego lub jego części.

Wydanie rzeczy złożonych na skład posiadaczowi nierozdzielonego dowodu składowego następuje na jego żądanie po przedstawieniu papieru towarowego, natomiast posiadacz rewersu musi w tym celu zwrócić nie tylko rewers, ale i warrant. Zwrot warrantu można zastąpić przedstawieniem zaświadczenia banku domicylowego o złożeniu w nim kwoty oznaczonej w warrancie.

Unormowanie dotyczące dowodów składowych, zawarte w ustawie o domach składowych, jest bardzo podobne do odpowiednich regulacji prawa o domach składowych z 1924 r. i kodeksu handlowego z 1934 r. Definicja umowy składu (art. 853 § 1 k.c.) określa, że przedmiotem składowania mogą być rzeczy ruchome; ustawa o domach składowych także mówi o rzeczach będących przedmiotem umowy składu. Do rekwizytów dowodu składowego należy opis składowanych rzeczy. Dawny kodeks handlowy w definicji umowy składu i w wielu innych przepisach mówił o rzeczach ruchomych przyjmowanych na skład. Nie było jednak w prawie handlowym pełnej konsekwencji co do określenia przedmiotu składu, gdyż w przepisach o domach składowych np. w art. 649 § 1, 652 § 4, szczególnie w art. 654 § 2, a także w art. 659 § 2, 660, 661 i innych, mowa była nie o rzeczach, lecz o towarach. Jest to określenie węższe, obejmujące rzeczy ruchome przeznaczone do obrotu handlowego, co zdaje się ściśle korespondować z funkcją dowodu składowego jako papieru towarowego. Ustawa o domach składowych także nie jest w tym zakresie jednoznaczna, bowiem w art. 2 pkt 4 i 5 definiuje się pojęcie towarów rolnych i przemysłowych, zaś w pkt 8 tego przepisu mówi, że przez rzeczy złożone na skład rozumieć trzeba towary rolne lub przemysłowe. Nie powinno się zatem na gruncie przepisów o dowodach składowych utożsamiać pojęcia rzeczy ruchomej i towaru<sup>10</sup>.

---

<sup>10</sup> Por. K. Z a c h a r z e w s k i, *Przedmiot obowiązku pieczy w umowie składu z udziałem domu składowego*, Prawo Spółek 2001, nr 5. s. 29; pogląd, że przedmiotem składu

W sumie uznać wypada, że na zasadzie *lex specialis* przedmiotem składu, w oparciu o który można wydać dowód składowy, mogą być tylko towary rolne i przemysłowe.

### 3. Stosowanie przepisów prawa wekslowego do towarowych papierów wartościowych

#### 3.1. Tradycja stosowania prawa wekslowego

Od czasu wprowadzenia do naszego prawa dowodów składowych istniała tendencja stosunkowo szerokiego wykorzystywania do tego typu papierów wartościowych przepisów prawa wekslowego. Podobnie zresztą jest w przypadku konosamentów<sup>11</sup>. *Prima facie* może się to wydawać zaskakujące i niezrozumiałe, albowiem geneza weksla i jego funkcje znacznie różnią się od zadań, jakie spełniają w obrocie papiery towarowe. Jak się wydaje, powodem do takich rozwiązań ustawodawczych jest fakt, że prawo wekslowe traktowane było jako rodzaj „części ogólnej” dla prawa papierów wartościowych, zwłaszcza w okresie, gdy brakowało przepisów o papierach wartościowych w kodeksie cywilnym. W szczególności ważnej dla obrotu gospodarczego grupie papierów na zlecenie, dominacja regulacji wekslowych nigdy nie była kwestionowana<sup>12</sup>. Nie bez racji F. Zoll podkreśla, że prawo wekslowe w wielu systemach prawnych stanowi modelowe rozwiązanie dotyczące papierów wartościowych na zlecenie<sup>13</sup>.

Mając powyższe na uwadze, nie sposób ograniczyć naszych rozważań wyłącznie do ściśle wskazanych przepisów prawa wekslowego. Dowód

---

mogą być jedynie towary jest dość powszechny w piśmiennictwie prawniczym; zob. J. Napierała, *Umowa składu*, Poznań 1981, s. 25 i nast.; por. także P. Pogonowski, *Domy składowe*, s. 162 i cyt. tam lit. Dodać można, że wystawianie zbywalnych dowodów składowych na rzeczy nie przeznaczone do obrotu podważałoby sens samej instytucji papieru towarowego.

<sup>11</sup> Por. J. Łopuski, M. Dragun-Gertner, *Przewóz ładunku*, [w:] W. Adamczak, M. Dragun-Gertner, M.H. Koziański, J. Łopuski, M. Nesterowicz, *Prawo morskie*, t. II, cz. 1, red. J. Łopuski, Bydgoszcz 1998, s. 410; zob. także M.H. Koziański, *op. cit.*, s. 474.

<sup>12</sup> Por. A. Szpunar, *Podstawowe problemy papierów wartościowych*, Państwo i Prawo 1991, z. 2, s. 20; zob. także F. Zoll, *Klauzule dokumentowe. Prawo dokumentów dłużnych ze szczególnym uwzględnieniem papierów wartościowych*, Warszawa 2001, s. 10, 14.

<sup>13</sup> F. Zoll, *op. cit.*, s. 8-9.

składowy musimy ocenić z punktu widzenia całości polskich regulacji wekslowych i przepisów związanych z ustawą wekslową.

### **3.2. Skomplikowany system odesłań**

Ustawa o domach składowych zawiera szereg wyraźnych odesłań do prawa wekslowego (art. 37 ust. 3, art. 46, art. 47, art. 48 ust. 2 i art. 49 ust. 4). We wszystkich wyżej wymienionych normach ustawodawca przewiduje „odpowiednie” stosowanie przepisów prawa wekslowego do dowodów składowych. Zwrócić jednak trzeba uwagę, że prawo wekslowe nie jest samodzielną dziedziną prawa i w wielu normach odsyła z kolei do prawa cywilnego. Niewątpliwie ustawa o domach składowych stanowi w stosunku do kodeksu cywilnego *lex specialis* i nie sposób interpretować normy kodeksu cywilnego dotyczące składu, nie uwzględniając tej ustawy. W sumie trzy ustawy: kodeks cywilny, prawo wekslowe i ustawa o domach składowych są ze sobą bardzo ściśle powiązane.

Należy podnieść jeszcze jedną kwestię związaną z systemem odesłań do prawa wekslowego. Nowa ustawa o domach składowych niewątpliwie czerpie z tradycji polskiej legislacji w tym zakresie, zwłaszcza jest to widoczne w interesującej nas materii dowodów składowych. Pamiętać jednak trzeba, że będące wzorcem dla nowej regulacji przepisy kodeksu handlowego z 1934 r. pierwotnie odsyłały do haskiego systemu prawa wekslowego<sup>14</sup>.

### **4. Forma zaciągania zobowiązania z weksła i dowodu składowego**

Jeśli chodzi o formę zaciągania zobowiązania wekslowego, to wbrew pozorom prawo wekslowe jest stosunkowo liberalne. Poza generalną zasadą pisemności tego typu zobowiązań istnieje swoboda odnośnie do materiału, na którym weksel może być napisany, nie ma też ograniczeń co do sposobu wypełniania treści poszczególnych elementów weksła (rodzaj pisma, kolejność). Cechą dokumentu wekslowego jest także jego całkowicie prywatny charakter. Nie ma zatem obowiązku, by weksel sporządzał

---

<sup>14</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 14 listopada 1924 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 100, poz. 926) opierało się na regulacjach przyjętych w latach 1910-1912 na haskiej konferencji prawa wekslowego; por. M.H. K o s i ń s k i, *Prawo wekslowe*, Toruń 1999, s. 20, 22 i nast.

określony organ lub instytucja, a nawet wskazany uczestnik obrotu. Możliwość sukcesywnego uzupełniania poszczególnych klauzul wekslowych powoduje, że prawo wekslowe zna formę weksla *in blanco*. Dodajmy, że mimo wprowadzenia do obrotu urzędowych blankietów wekslowych<sup>15</sup>, weksel wystawiony bez wykorzystania takiego blankietu, jeśli zawiera wszystkie rekwizyty, jest podstawą ważnego zobowiązania wekslowego.

Prawo o domach składowych nie przewiduje wprawdzie stosowania urzędowych blankietów dowodów składowych, ale jeśli chodzi o formę dokumentu składowego jest znacznie mniej liberalne. Przede wszystkim dowód składowy wydaje dom składowy (art. 23 ust. 1 u.d.s.), czyli ten typ papieru wartościowego jest wypełniany przez upoważnionego pracownika domu składowego. Podobnie jak w przypadku konosamentu, wystawienie dowodu składowego uznać trzeba za jednostronną czynność prawną. Poza tym, jakkolwiek prawo składowe nie wprowadza urzędowego wzoru dowodu składowego, nakłada na dom składowy szereg wymagań ustawowych co do formy dokumentu składowego i sposobu jego wydawania. Dowód składowy musi mieć charakter drukowanego formularza stanowiącego element księgi składowej. Księga składowa składa się z trwale ze sobą połączonych, kolejno ponumerowanych kart, umożliwiających odłączanie dowodów składowych. Papierem wartościowym staje się formularz wypełniony zgodnie z wymaganiami ustawy i oddzielony od księgi składowej. Taki dokument musi składać się z dwu części trwale ze sobą połączonych i zawierających identyczną treść, w której są wzajemne powołania. Wyraźnie zaznaczone w dokumencie części dowodu składowego muszą dać się oddzielić. Należy dodać, że dowód składowy nawet po oddzieleniu od księgi składowej zachowuje z nią wyraźną łączność, o czym jest mowa w art. 25 ust. 2 i art. 28 ust. 2 u.d.s. Wystawienie dowodu składowego wbrew przepisom ustawy, np. nie zawierającego ustawowo wymaganych danych czy bez podwójnej formy dokumentu albo w inny sposób uniemożliwiający jego wykorzystanie w obrocie, a także bez zachowania wspomnianej szczególnej więzi formalnej z księgą składową, podlega karze grzywny do 2500 zł (art. 68 u.d.s.). Ustawa o domach składowych, podobnie jak dawny kodeks

---

<sup>15</sup> Zob. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu pobierania, zapłaty i zwrotu opłaty skarbowej oraz sposobu prowadzenia rejestrów tej opłaty (Dz.U. Nr 110, poz. 1176).

handlowy, nie przewiduje wprawdzie sankcji nieważności dla dowodu składowego wystawionego niezgodnie z przepisami prawa, ale nie sposób zaakceptować dowodu składowego jako papieru wartościowego, jeśli nie będzie posiadał on ściśle przez prawo określonych rekwizytów<sup>16</sup>. Natomiast jeśli dowód składowy nie jest papierem wartościowym, wydanym na żądanie składającego w ściśle przewidzianej formie, jego treść określa art. 853 § 2 k.c. Należy mieć nadzieję, że formularzowa forma dowodu składowego nie pozwoli na emisję papierów wartościowych nie spełniających wszystkich wymagań ustawy.

Mimo możliwości przekształcenia dowodu składowego w dwa inne papiery wartościowe o zróżnicowanym charakterze prawnym, dowody składowe trzeba uznać za papiery istniejące wyłącznie w jednostkowej formie oryginału<sup>17</sup>. Nie można stosować do tego rodzaju papierów towarowych odpowiednich przepisów prawa wekslowego o wystawianiu tzw. wtóropisów<sup>18</sup>.

Nie są wtóropisami, lecz nowymi dowodami składowymi, papiery wartościowe wydane w trybie art. 33 ust. 1 u.d.s. Przepisy dają prawo posiadaczowi nierozdzielonego dowodu składowego bądź łącznie posiadaczom obu części rozdzielonego dowodu składowego, wykazującym swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów, żądania wystawienia nowego dowodu składowego bezpośrednio na swoje imię. Posiadacz lub posiadacze mogą także domagać się podziału na części towarów składowanych w domu składowym i wystawienia osobnych dowodów składowych na każdą z tych części. Jest to jeszcze jeden z możliwych sposobów przekształcenia pierwotnego dowodu składowego. Powstałe w ten spo-

<sup>16</sup> W literaturze nie było jednolitości w tym zakresie; S. J a n c z e w s k i, *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*, Warszawa 1947, s. 366; Z. F e n i c h e l, [w:] T. D z i u r z y Ń s k i, Z. F e n i c h e l, M. H o n z a t k o, *Kodeks handlowy, Komentarz*, Kraków 1936, s. 1012, uważa, że treść ustawowa dowodu składowego jest obligatoryjna, zaś J. N a m i t k i e w i c z, *Kodeks handlowy, Komentarz*, t. II, Warszawa 1935, s. 275 i S. S z e r, *op. cit.*, s. 124, uznawali, że ustawowy wykaz elementów dowodu składowego ma jedynie charakter porządkowy; por. także P. P o g o n o w s k i, *op. cit.*, s. 32.

<sup>17</sup> Nie jest to typowe dla wszystkich papierów towarowych, np. prawo morskie przewiduje możliwość wystawiania konosamentów w tyłu jednobrzmiących egzemplarzach, ilu zażąda załadowca, uwidoczniając na każdym z nich liczbę wydanych egzemplarzy; typowy jest tzw. *set* konosamentów, czyli komplet trzech oryginałów.

<sup>18</sup> Por. M. A l l e r h a n d, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Kraków 1935, s. 968; zob. także P. P o g o n o w s k i, *Dowód składowy...*, s. 33.



sób papiery wartościowe są w znacznym stopniu zależne od pierwotnego dowodu składowego, m.in. przez tożsamość podmiotową i odnośnie do towaru, którego dotyczą, a także przez możliwość zaopatrzenia tych papierów wartościowych w datę wystawienia pierwotnego dokumentu. Papiery nowe niejako zastępują pierwotny papier, albowiem musi być on zwrócony domowi składowemu i unieważniony. W literaturze podnosi się, że posiadaczowi dowodu składowego może zależeć na tym, by dalsi jego nabywcy nie wiedzieli skąd towar pochodzi lub na czyją rzecz i do jakiej wysokości był obciążony<sup>19</sup>.

W odróżnieniu od prawa wekslowego, które *expressis verbis* mówi o odpisach wekslowych, określając formę odpisu, jego wykorzystanie w obrocie (możliwość umieszczania indosów i *avali*), obowiązek wskazania u kogo znajduje się oryginał *etc.*, prawo składowe nic nie mówi na temat odpisów dowodów składowych, rewersów i warrantów. Czy zatem nie ma możliwości stosowania odpisów (kopii) towarowych papierów wartościowych? Posłużyć się można ponownie analogią z prawem morskim. Poza oryginałami konosamentów, w praktyce spotykamy wiele ich kopii (*non negotiable*) nie pełniących innych funkcji niż informacja o treści oryginalnego papieru wartościowego. Taką funkcję pełniła zwłaszcza tzw. kopia kapitańska, przewożona na statku wraz z ładunkiem. Wprawdzie nowy kodeks morski z 2001 r.<sup>20</sup> nie zawiera już przepisów o kopii kapitańskiej, nie znaczy to jednak, że nie można sporządzać kopii konosamentów. Wydaje się, że podobnie jest z dowodami składowymi i pochodzącymi od nich papierami wartościowymi. Nie można jednak do towarowych papierów wartościowych stosować art. 67 i 68 pr. weksl.

## 5. Istota prawna dowodu składowego

### 5.1. Rodzaj papieru wartościowego

Nie ma ustawowej definicji weksla i dowodu składowego. Pozwala to doktrynie na formułowanie różnych definicji, przy czym na ogół polega

---

<sup>19</sup> Z. Fenichel, [w:] *Kodeks handlowy...*, s. 1025.

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 18 września 2001 r. – Kodeks morski, Dz.U. Nr 138, poz. 1545 (k.m.); por. M.H. Kozłowski, *Nowy kodeks morski*, Gdynia 2002; tenże, *Kodeks morski 2001*, Prawo Morskie 2002, vol. XVII, s. 18; tenże, *Celowość nowelizacji nowego kodeksu morskiego*, Prawo Morskie 2003, vol. XVIII, s. 17 i nast.

to na eksponowaniu zasadniczych cech i funkcji tych papierów wartościowych.

Zdaniem A. Szpunara, „weksel jest dokumentem mającym ściśle przez ustawę określony tekst, w którym inkorporowane są oświadczenia woli osób występujących w stosunku wekslowym”<sup>21</sup>. Według I. Rosenblütha, „weksel jest papierem wartościowym o cechach ściśle przez prawo wekslowe przepisanych, w którym inkorporowane jest abstrakcyjne zobowiązanie zapłacenia sumy pieniężnej”<sup>22</sup>.

Weksel jest zatem pieniężnym papierem wartościowym na zlecenie. A. Szpunar uważał, że „indos jest normalnym sposobem przenoszenia praw wynikających z weksla”<sup>23</sup>. Istnieje jednak możliwość wystawienia tzw. *recta* weksla, czyli papieru imiennego. Można zatem wyłączyć możliwość indosowania weksla. Istnieje również możliwość, by przy pomocy indosu *in blanco* uczynić z weksla papier na okaziciela<sup>24</sup>.

**Dowód składowy jest zbywalnym przez indos towarowym papierem wartościowym o ściśle określonej formie, legitymującym jego posiadacza do dysponowania towarem złożonym w domu składowym.**

Jak widać z powyższej definicji, dowód składowy musi być papierem wartościowym na zlecenie i sądzić należy, że nie ma możliwości zakazania jego indosowania, czy to formułując ten papier jako *recta*, czy to stosując indos zamknięty<sup>25</sup>. Ustawodawca sam przewiduje pewne ograniczenia w zakresie indosowania warrantu (art. 32 u.d.s), ale z żadnego przepisu ustawy o domach składowych nie można wyprowadzić tezy, by dopuszczalny był dowód składowy na okaziciela lub imienny. Z zasady *numerus clausus* papierów wartościowych wyciągnąć należy wniosek, że tak sformułowane dowody składowe nie byłyby papierami towarowymi, a jeśli

---

<sup>21</sup> A. Szpunar, *Komentarz do prawa wekslowego i czekowego*, Warszawa 1996, s. 43.

<sup>22</sup> I. Rosenblüth, *Prawo wekslowe. Komentarz*, t. I, Kraków 1936, s. 16.

<sup>23</sup> Zob. A. Szpunar, *op. cit.*, s. 4-5.

<sup>24</sup> Inaczej A. Szpunar, *op. cit.*, s. 5; według niego „weksel nie może być papierem wartościowym na okaziciela, dzięki jednak stosowaniu indosu *in blanco*, można osiągnąć podobny cel gospodarczy”.

<sup>25</sup> Kwestia ta od dawna budziła wątpliwości w doktrynie, m.in. M. Allernand, *op. cit.*, s. 966, dopuszczał możliwość pozbawienia dowodu składowego formy papieru wartościowego na zlecenie, zaś Z. Fenichel, [w:] *Kodeks handlowy...*, s. 1017 wyrażał pogląd przeciwny.

spełniałyby wymogi przewidziane w art. 853 § 2 k.c., uznać należałoby je za rodzaj pokwitowania.

Porównanie weksla i dowodu składowego nie jest łatwe, bo mimo różnorodności rodzajów weksli stosowanych w praktyce, są one w zasadzie instytucją jednorodną, zaś dowód składowy z istoty swej może wykazywać ową dwoistą naturę prawną cechującą warrant i rewers. Dowód składowy jest *de lege lata* papierem wartościowym o nie w pełni jednolitym charakterze prawnym. Z art. 2 pkt 3 i 23 ust. 2 u.d.s. wynika bowiem, że pod pojęciem „dowód składowy” rozumieć należy trzy rodzaje papierów wartościowych: dowód składowy nierozdzielony, oddzielony od dowodu składowego rewers i oddzielony od dowodu składowego warrant.

## 5.2. Dowód składowy nierozdzielony

Dowód składowy nierozdzielony jest dokumentem, z którego wynikają dla składającego wszelkie prawa właściwe dla papieru dyspozycyjnego; papier ten reprezentuje towar i stanowi wyłączną podstawą do żądania przez składającego wydania towaru przechowywanego przez dom składowy. Dopóki dowód składowy występuje w tej postaci, jego posiadaczowi przysługuje prawo rozdzielenia go, a w konsekwencji stworzenia dwóch nowych papierów wartościowych. Co do tego, że dowód składowy jest papierem towarowym nie powinno być wątpliwości. Tak więc jest to specyficzna forma papieru wartościowego, wyróżniająca się cechami dość nietypowymi dla papierów wartościowych<sup>26</sup>.

Zważywszy, że obrót papierami towarowymi zastępuje niejako obrót towarami *in natura*, wydaje się, że towary, na które opiewają te papiery, powinny istnieć w momencie emisji papieru; winne być one pod pieczę ich wystawcy<sup>27</sup>. „Wartość” dowodu składowego nie jest określona w jednostkach pieniężnych, lecz zależy od wartości towaru, na który papier opiewa. O wartości tej decyduje aktualna cena rynkowa danego towaru, jego ilość i jakość. O atrakcyjności papieru towarowego świadczy także często odpowiednia indywidualizacja towaru w treści dowodu

---

<sup>26</sup> Por. M.H. Koz i ń s k i, *Towarowe papiery wartościowe...*, s. 451 i nast.; zob. także P. P o g o n o w s k i, *Domy składowe...*, s. 84 i nast.; Z. P ł a w e c k i, *op. cit.*, s. 43 i nast.

<sup>27</sup> M.H. Koz i ń s k i, *op. cit.*, s. 451; podobnie P. P o g o n o w s k i, *op. cit.*, s. 84.

składowego, m.in. podanie jego specyficznych cech<sup>28</sup>. Dodatkowymi elementami pozwalającymi ocenić wartość dowodu składowego jest wysokość kwoty, na jaką opisane w nim towary zostały ubezpieczone. Niewątpliwie o wartości towaru świadczyć może także wysokość ewentualnego ich obciążenia prawem zastawu.

Za cechę charakterystyczną papieru towarowego uznano w literaturze<sup>29</sup> fakt wyjątkowo ścisłego powiązania emisji tych papierów wartościowych z konkretnymi umowami przewozu morskiego lub składu. Bez istnienia wspomnianych stosunków podstawowych papiery towarowe powstać i istnieć nie mogą. Dodać można, że ten rodzaj papierów wartościowych stanowi zazwyczaj istotny element złożonych operacji handlowych, bankowo-kredytowych, spedycyjno-przewozowych, nierzadko związanych z handlem międzynarodowym. Prawidłowo wypełniony weksel kreuje samodzielny stosunek obligacyjny niezależnie od tego, czy jest to weksel w stosunkach prywatnych, czy gospodarczych. Jego charakter nie zmienia się w przypadku skomplikowanych relacji obligacyjnych związanych z dyskontem czy przy sprzedaży międzynarodowej. Natomiast nie można sobie wyobrazić konosamentu bez konkretnego statku, dowodu składowego bez domu składowego.

Wspomniana więc dowodu składowego z określoną umową składu wprowadza kolejną wątpliwość co do charakteru prawnego dowodu składowego, a ściślej zobowiązania, które on kreuje. Bezdyskusyjną cechą weksla i innych papierów wartościowych jest abstrakcyjny charakter zobowiązań z nich wynikających. Zdaniem I. Różańskiego, ten kto zrozumie abstrakcyjny i bezwarunkowy charakter zobowiązania wekslowego, ten pojmie jego istotę i w pełni uświadomi sobie wartość, jaką przedstawia ten papier wartościowy w obrocie gospodarczym<sup>30</sup>. Nasuwa się zasadnicze pytanie, czy z dowodu składowego wynika zobowiązanie typu abstrakcyjnego. Wydaje się, że pierwszy posiadacz dowodu składowego,

---

<sup>28</sup> Por. K. Zacharzewski, *Przedmiot obowiązku pieczy...*, s. 31; P. Pogonowski, jw., s. 164.

<sup>29</sup> Por. M.H. Koziński, jw., s. 453, podobnie P. Pogonowski, jw., s. 85.

<sup>30</sup> I. Różański, *Podręcznik prawa wekslowego*, Warszawa 1957, s. 21; M. Czarniecki, [w:] M. Czarniecki, L. Bagińska, *Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 42 i nast. stwierdza, że „zobowiązanie wekslowe zachowuje swoją ważność niezależnie od wszelkich przyczyn, które spowodowały jego powstanie”.

czyli składający, mimo uzyskania papieru wartościowego i niejako podwojenia swego stosunku obligacyjnego z domem składowym (czynność prawna dwustronna – umowa składu i czynność prawna jednostronna – papier wartościowy) nie modyfikuje zasadniczo treści tego stosunku obligacyjnego. Wbrew dotychczasowym wypowiedziom doktryny, że z dowodów składowych wynikają zobowiązania o abstrakcyjnym charakterze<sup>31</sup>, sądzić raczej należy, iż podobnie, jak to ma miejsce w przypadku konosamentów, dopiero wprowadzenie tego papieru wartościowego do obiegu, czyli nabycie go w formie indosu przez osobę trzecią, wyzwała ową szczególną ochronę, jaką daje nabycie w dobrej wierze takiego specyficznego dokumentu. Dopiero wówczas stosuje się bowiem odpowiednio art. 17 pr. weksl., z którego wynika, że dłużnicy wekslowi nie mogą się zasłaniać zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub poprzednimi posiadaczami weksla. S. Szer wywodził, że obowiązek przedsiębiorcy składowego w stosunku do pierwotnego składającego jest typowo kauzalny, niezależnie od tego, czy składający otrzymał dowód składowy, czy nie. Autor ten twierdził, że dowód składowy nie musi z samego prawa rodzić zobowiązania abstrakcyjnego, nie stoi bowiem na przeszkodzie, by za zgodą pierwotnego składającego na dowodzie składowym umieścić wzmiankę „zgodnie z umową składu” albo „zawartość niewiadoma”<sup>32</sup>. Wydaje się, że *de lege lata* np. może dotyczyć to towarów w kontenerach lub w innych zamkniętych opakowaniach.

Istotną cechą zobowiązań wekslowych jest ich bezwarunkowość. Jest to cecha typowa zwłaszcza dla papierów pieniężnych. Ustawa o domach składowych nie wymaga, by w treści dowodu składowego była mowa o bezwarunkowym zobowiązaniu domu składowego do wydania towaru w zamian za papier wartościowy wyemitowany po jego przyjęciu. Zobowiązanie spełnienia obowiązku wydania towaru wynika z treści art. 34 u.d.s., który stwierdza, że wydanie rzeczy złożonych na skład posiadaczowi rewersu następuje za zwrotem rewersu i warrantu; dotyczy to naturalnie także posiadacza nierozdzielonego dowodu składowego. Wątpliwe jest jednak, czy jest to zobowiązanie bezwarunkowego wydania

---

<sup>31</sup> Zob. K. Zacharzewski, *Prawne ujęcie dowodów składowych...*, s. 26.

<sup>32</sup> S. Szer, *Dowody składowe...*, s. 156-157.

składowanego towaru. Po pierwsze, prawo składowe zabezpiecza roszczenia przedsiębiorcy składowego do składającego ustawowym prawem zastawu, po drugie, przedsiębiorca składowy ma prawo, a gdy wymaga tego interes składającego – obowiązek, sprzedania rzeczy z zachowaniem należytej staranności. W obu wypadkach nie może być mowy o bezwarunkowym wydaniu przedmiotu składu.

Powyższe uwagi eksponują różnice między wekslem a dowodem składowym. Do cech zbliżających oba papiery wartościowe zaliczyć można formalizm, który w ustawie o domach składowych nie jest tak daleko idący jak w prawie wekslowym, ale jest jednak wyraźny. Dowodem mogą być np. art. 25 ust. 3 i 32, dotyczące nieważności indosu oraz art. 37 mówiący o utracie prawa do zwrotnego poszukiwania w braku protestu. Jak się wydaje, wspólną cechą jest również skrypturalność zobowiązań z obu papierów, a zwłaszcza skrypturalna odpowiedzialność. Za cechą wspólną weksla i dowodu składowego uznać trzeba także jednorodność przedmiotu świadczenia. W pierwszym przypadku jest to zawsze suma pieniężna, w drugim składowany towar. Oba papiery nie mogą dotyczyć świadczeń o charakterze mieszanym<sup>33</sup>, jak np. niektóre obligacje.

### 5.3. Rewers

Oddzielony od dowodu składowego rewers daje warunkowe prawo do odbioru towaru, bowiem, jak wspomniano, jeśli jest w obrocie warrant, przed jego wykupieniem prawo z oddzielonego rewersu nie może być wykonane. Rewers daje jednak przede wszystkim prawo do rozporządzenia opisanym w nim towarem, jednak i w tym przypadku prawo to jest uzależnione od warrantu, albowiem posiadacz rewersu może przenieść prawo do towaru z obciążeniem wynikającym z warrantu. Posiadacz rewersu uważa się za właściciela składowanego towaru, który obciążony jest prawem zastawu.

Ważny jest moment powstania z dowodu składowego nowego papieru wartościowego, jakim jest rewers. Z obowiązujących przepisów wynika, że wprowadzanie rewersu i warrantu są samodzielnymi papierami wartościowymi, wypełniającymi różne funkcje wyznaczone im przez prawo, to jednak dokumenty te są ze sobą ściśle związane „genetycznie”, gdyż

---

<sup>33</sup> Tej jednorodności nie narusza odrębność warrantu, bowiem inkorporuje on w zasadzie także jednorodną wiarytelność o charakterze pieniężnym.

pochodzą z tej samej księgi składowej i są częściami tego samego dowodu składowego formalnie, albowiem mają ten sam numer i powołują się jeden na drugi w swojej treści. Wreszcie merytorycznie, bowiem mają identyczną treść i dotyczą tego samego towaru. O *iunctim* między obu rozdzielonymi częściami dowodu składowego świadczy także to, że dotyczą one tej samej umowy składu. Powstanie rewersu i warrantu zależą od siebie – rewers powstaje w momencie, gdy powstaje warrant. Nie wydaje się, by momentem tym było samo fizyczne rozdzielenie dowodu składowego. Nie jest tym momentem także dokonanie indosu na rewersie i przeniesienie go na indosatariusza. Powstanie z dowodu składowego dwóch zróżnicowanych funkcjonalnie papierów wartościowych następuje w momencie dokonania pierwszego indosu na warrantie, czyli w sytuacji gdy posiadacz tej części dowodu składowego zdecyduje się udzielić swemu kontrahentowi zabezpieczenia w formie zastawu na składowanym towarze.

Rewers jest typowym papierem wartościowym dyspozycyjnym, gdyż jego wręczenie jest warunkiem *sine qua non* przeniesienia własności towarów złożonych na skład. W uproszczeniu można uznać, że wydanie rewersu jest równoznaczne z wydaniem towaru. Zgodnie ze znaną teorią reprezentacji, *traditio instrumenti* równa się *traditio rei*, dlatego tak ważne jest, by dowód składowy dotyczył rzeczy istniejącej i znajdującej się realnie pod pieczę domu składowego. Prawnorzeczowe skutki wystawienia rewersu (lub nierozdzielonego dowodu składowego) są ewidentne. Polegają one na tym, że towary składowane podlegają odmiennym niż inne rzeczy ruchome zasadom. Przypomnijmy, że w świetle art. 155 § 1 k.c., jeśli chodzi o rzeczy oznaczone *in specie*, własność rzeczy przechodzi na nabywcę z mocy samej umowy zobowiązującej, bez potrzeby przeniesienia posiadania rzeczy. Ustawa o domach składowych stanowi w tym zakresie wyjątek, bowiem do przeniesienia własności przechowywanych w domu składowym towarów, na które wystawiono dowód składowy, poza umową konieczne jest przeniesienie posiadania rzeczy, a właściwie wręczenie rewersu będącego namiastką przeniesienia posiadania. Z punktu widzenia obrotu handlowego ważne jest, że dla przeniesienia własności rzeczy ruchomych oznaczonych *in genere*, które także mogą być przedmiotem składu, prawo zawsze wymaga przeniesienia posiadania. Rola

dowodu składowego (rewersu) jest w takim przypadku trudna do przecenienia.

Wystawienie dowodu składowego powoduje ponadto ten skutek, że niemożliwa jest egzekucja z towarów złożonych na skład, przedmiotem egzekucji może być tylko dowód składowy lub jedna z jego części (art. 31 u.d.s.). Przepis ten potwierdza wyraźnie fakt reprezentowania towaru przez papier towarowy.

Zanim przejdziemy do zapoznania się bliżej z kwestią indosu, trzeba zwrócić uwagę, że składający może przenieść w drodze indosu na każdą inną osobę posiadanie składowanego towaru i takie prawa do towaru, jakie mu do niego przysługują. Chodzi tu o prawa rzeczowe i obligacyjne. Te drugie, to swoista cesja w prawa wynikające z umowy składu, a także z innych umów dotyczących towaru, np. umów ubezpieczenia. Większość opracowań poświęconych omawianej problematyce skupia się jednak na zagadnieniu przeniesienia własności składowanych rzeczy. Uznaje się, że łączny indos rewersu i warrantu, czyli nierozdzielonego dowodu składowego, a nawet indos samego rewersu, przenoszą na nabywcę własność składowanego towaru<sup>34</sup>. Dodajmy, że poza samą umową indosu niezbędne jest włączenie indosatariuszowi rewersu. Podobnie jest z indosem wekslowym, który przenosi wszystkie prawa z weksla, czyli własność weksla i inkorporowanej w nim wierzytelności.

Wypada zgodzić się z takim stanowiskiem, chociaż w praktyce obrotu towarowymi papierami wartościowymi może się zdarzyć, że składający, a w obrocie morskim załadowca lub przewoźnik<sup>35</sup>, nie są właścicielami

---

<sup>34</sup> Tak m.in. Z. Fenichel, [w:] *Kodeks handlowy...*, s. 1014; M. Allerhand, *op. cit.*, s. 963; P. Pogonowski, *Dowód składowy...*, s. 32; A. Kowalczyk, P. Pogonowski, *Charakterystyka dowodu składowego na tle projektu ustawy o domach składowych*, Przegląd Legislacyjny 2000, nr 2, s. 26.

<sup>35</sup> E. Drozd, *Rozporządzanie towarami za pomocą dokumentów w międzynarodowym obrocie handlowym*, Problemy Prawne Handlu Zagranicznego 1977, nr 1, s. 40, poddaje krytyce pogląd wyrażany w nauce prawa morskiego, jakoby „przeniesienie konosamentu, dokonane zgodnie z przepisami prawa, powodowało przeniesienie własności ładunku”. Autor ten uważa, że zbywca konosamentu przenosi tylko prawa wynikające z tego papieru wartościowego, czyli uprawnienie do rozporządzania towarem [obecnie „dysponowania” – M.H.K.], nie przenosi natomiast własności towaru, nawet wówczas, gdy jest jego właścicielem. Jeśli chciałby przenieść również własność towaru, winien z nabywcą konosamentu zawrzeć umowę przenoszącą własność według k.c.”.



towaru. Dobrym przykładem może być morskie prawo przewozowe. Artykuł 150 k.m. przewiduje, że jeżeli odbiorca ładunku przewożonego drogą morską nie zgłasza się lub odmawia przyjęcia ładunku albo opóźnia wyładunek, przewoźnik na koszt i niebezpieczeństwo odbiorcy wyładuje ładunek i odda go do przechowania w domu składowym; w taki sam sposób przewoźnik postępuje w przypadku zgłoszenia się po odbiór ładunku jednocześnie kilku posiadaczy konosamentów. Jeżeli dowód składowy wystawiony na składającego, czyli na przewoźnika morskiego, który oczywiście nie jest właścicielem przewożonego ładunku, zostałyby zaindosowany na osobę trzecią, może przenieść na indosatariusza prawo własności towaru. Indosatariusz dowodu składowego w dobrej wierze nabywa wszystkie prawa inkorporowane w tym dokumencie, choćby nie przysługiwały one wcale indosantowi lub przysługiwały mu w mniejszym zakresie, niż to wynika z treści papieru wartościowego. Mamy tu w całej rozciągłości przejaw abstrakcyjności zobowiązania i jego skrypturalności. W nauce prawa wekslowego podkreśla się, że indos jest specyficznym sposobem nabycia praw z papieru na zlecenie, łamiącym zasadę *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*<sup>36</sup>. Tak więc dzięki temu, że dowody składowe są przenoszalne wyłącznie przez indos, do którego stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego, indosatariusz w dobrej wierze nabywa prawo własności towaru opisanego w rewersie.

W odróżnieniu od konosamentów, które mogą być przenoszone nie tylko w formie indosu, przy pomocy rewersu przenosi się własność składowanego towaru, a nie jedynie, tak potrzebne w obrocie handlowym, prawo do dysponowania towarem. Można sądzić, że rewers należałoby traktować jako rodzaj *documents of title*. Wedle prawa amerykańskiego, posiadacz takiego *negotiable document* może przenieść własność rzeczy nie będąc sam właścicielem i to nawet wówczas, gdy w przypadku rzeczywistego władania towarami nie mógłby przenieść więcej praw, aniżeli sam posiada. W konsekwencji posiadanie *document of title* odgrywa w praktyce większą rolę niż rzeczywiste władanie towarem<sup>37</sup>.

Do prawa wekslowego nawiązuje jeszcze jeden ważny przepis ustawy o domach składowych, którego ocena pozwala określić istotę prawną

---

<sup>36</sup> Por. W. Langowski, *Indos wekslowy*, Kraków 1998, s. 101.

<sup>37</sup> E. Drozd, *op. cit.*, s. 42.

dowodu składowego, a szczególnie rewersu, chodzi o art. 29 ust. 2. Przepis ten przenosi na grunt prawa dowodów składowych instytucję tzw. legitymacji formalnej, charakterystycznej dla prawa papierów wartościowych. Norma ta stwierdza, że „posiadacza rewersu, wykazującego swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów, uważa się za właściciela rzeczy złożonych na skład”. Pod pojęciem posiadacza rewersu rozumieć trzeba także posiadacza nierozdzielonego dowodu składowego. Powyższy przepis jest przereadowanym odpowiednikiem dawnego art. 659 § 2 k.h.

Przypomnijmy, że prawo wekslowe odróżnia tzw. legitymację materialną, którą posiada wierzyciel wekslowy będący właścicielem weksła oraz, zgodnie z art. 16 pr. weksl., legitymację formalną, którą ma ten „kto weksel ma i wykaże swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był indosem *in blanco*”. Dodajmy, że prawo wekslowe jest bardziej precyzyjne niż ustawa o domach składowych, gdyż legitymowany formalnie jest jedynie „uznawany za prawnego posiadacza weksła”. Tak więc jest możliwa na gruncie prawa wekslowego sytuacja, że np. znalazca weksła z indosem *in blanco* będzie formalnie legitymowany, ale naturalnie nie ma wątpliwości, że nie można go uznać za materialnie legitymowanego właściciela weksła, natomiast w prawie o domach składowych sformułowano legitymację formalną inaczej.

Po pierwsze, w sposób dość kontrowersyjny przenosi się legitymację do papieru na legitymację do towaru. Zważywszy, że cytowany przepis art. 29 ust. 2 u.d.s. jest jedynie wzruszalnym *praesumptio iuris* na rzecz posiadacza rewersu, właściwiej chyba byłoby, żeby dotyczyło ono samego papieru wartościowego, zwłaszcza w kontekście tego, co wyżej powiedziano o reprezentowaniu przezeń towaru, nie zaś składowanego towaru.

Po drugie, domniemanie dotyczy prawa własności nie zaś prawnego posiadania papieru wartościowego. Tak sformułowana „legitymacja formalna” przesądza raczej o legitymacji materialnej.

Ustawa o domach składowych nie wyjaśnia co to znaczy „nieprzerwany szereg indosów”, zatem niewątpliwie należy w tym zakresie stosować zasady prawa wekslowego, wynikające z ustawy i utrwalone w orzecznictwie<sup>38</sup>. Zważywszy na treść art. 23 i 25 u.d.s., które przyjmują dla identyfikacji

---

<sup>38</sup> Por. A. Szpunar, *op. cit.*, s. 96-97.

uczestników stosunku prawnego składu wymóg stosowania poza imieniem i nazwiskiem albo nazwą firmy numerów identyfikacyjnych REGON lub PESEL, *per analogiam* celowa byłoby w tym przypadku odpowiednia modyfikacja znacznie bardziej liberalnych zasad prawa wekslowego.

Mimo wątpliwości co do powyższych sformułowań prawa składowego w kontekście prawa wekslowego, można *mutatis mutandis* stosować do dowodów składowych zasady art. 16 pr. weksl. Dom składowy nie może odmówić wydania towaru osobie, która ma jedynie legitymację formalną. Należy jednak pamiętać, że wspomniane wyżej domniemanie nie dotyczy składającego, gdyż nie jest on „posiadaczem rewersu, wykazującym swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów”, jest on bowiem pierwotnym uprawnionym z tego papieru i może być właścicielem towaru bądź jedynie jego posiadaczem, dlatego rewers jest wyłącznie składowym dowodem posiadania.

#### 5.4. Warrant

Oddzielony od dowodu składowego warrant jest papierem wartościowym najbardziej chyba zbliżonym do weksla. O ile dwa omówione wcześniej papiery wartościowe inkorporują wierzytelności o charakterze niepieniężnym, to warrant inkorporuje wierzytelność pieniężną. Można byłoby wprawdzie uzupełnić to stwierdzenie zastrzeżeniem, że owa wierzytelność jest ściśle związana z ograniczonym prawem rzeczowym na składowanym towarze, ale dominuje kredytowa funkcja tego papieru wartościowego. F. Zoll uznaje warrant za papier wartościowy opiewający na prawa rzeczowe *sensu stricto*<sup>39</sup>. Wprawdzie interesująca jest teza o wykreowaniu przez ustawę o domach składowych nowego rodzaju prawa zastawu dokumentowego istniejącego tylko w związku z powstaniem warrantu, to jednak o charakterze tego papieru wartościowego przesądza jego wartość pieniężna. Za warrant płaci się w ściśle określonym terminie płatności konkretną kwotę pieniężną wraz z należnościami ubocznymi, zgodnie z art. 25 ust. 1 pkt 3 i 4 u.d.s. Cechą wyróżniającą warrantową wierzytelność pieniężną jest to, że *ex lege* musi mieć ona pokrycie w składowanym towarze i być na nim zabezpieczona prawem zastawu<sup>40</sup>.

---

<sup>39</sup> F. Zoll, *op. cit.*, s. 138-139.

<sup>40</sup> Niezwykle charakterystyczne było w dawnym polskim prawie składowym zróżnicowanie opłat stemplowych od obu części dowodu składowego. Rewers podlegał stałej

Powstanie tego papieru wartościowego nie jest obligatoryjne, ale wydaje się, że nie można „bezkarnie” rozdzielić fizycznie dowodu składowego. Rozdzielenie to musi mieć jeden cel – zaciągnięcie kredytu pod zastaw składowanego towaru. Jeśli nastąpiłoby oddzielenie rewersu i warrantu bez wykorzystania warrantu we wspomnianym celu, to nie byłby możliwy obrót składowanym towarem przy pomocy papieru towarowego, niemożliwy bowiem stałby się indos rozdzielonych papierów wartościowych. Ustawa o domach składowych mówi wprawdzie, że obie części dowodu składowego można przenosić przez indos łącznie albo oddzielnie, a dopóki obie części są przenoszone łącznie, dopóty indos rewersu powoduje także przeniesienie warrantu. Jednak pierwszy indos na warrancie jest ściśle reglamentowany przez ustawę o domach składowych i wywołuje przepisane prawem skutki. Tak więc rozdzielenie dowodu składowego niejako wymusza dokonanie zgodnego z ustawą o domach składowych tzw. pierwszego indosu na warrancie. W tym momencie powstaje nowy papier wartościowy nazywany warrantem oraz prawo zastawu<sup>41</sup>, a jednocześnie, jak wyżej wspomniano, drugi papier wartościowy – rewers. Należy zwrócić uwagę na art. 32 u.d.s., który eksponuje stałą więź tych obu papierów wartościowych. Przepis ten ma na celu zapewnienie, by do obrotu handlowego trafiały towary bez żadnych obciążeń. Ma to zwiększyć zaufanie do dowodów składowych. Jeśli przeto na rewersie przed oddzieleniem była umieszczona wzmianka o orzeczeniu sądowym przenoszącym lub ograniczającym prawa posiadacza dowodu składowego do rozporządzania rzeczami, pierwszy indos na warrancie jest nieważny<sup>42</sup>. Innymi słowy, na takich towarach nie można ustanowić prawa zastawu.

Pierwszy indos na warrancie jest instytucją na tyle specyficzną i tak ważną w prawie składowym, że wymaga odrębnego komentarza. W odróżnieniu od indosu wekslowego, jego zadaniem, jak wyżej wskazano, jest nie tylko przeniesienie określonych praw z papieru wartościowego,

---

opłacie 1 zł z chwilą wydania przez dom składowy, natomiast pierwszy indos na warrancie podlegał opłacie stosunkowej, zależnej od wysokości kwoty pieniężnej, na której zabezpieczenie ustanawiano prawo zastawu (0,1% wartości), inne indosy były wolne od opłaty.

<sup>41</sup> Por. Z. F e n i c h e l, [w:] *Kodeks handlowy...*, s. 1015; S. S z e r, *Pierwszy indos...*, s. 59.

<sup>42</sup> Ustawa o domach składowych wprowadziła tu istotną zmianę, albowiem kodeks cywilny przewidywał ważność takiego indosu, chociaż wyraźnie go zakazywał (art. 662 k.h.).

ale stworzenie z istniejącego dokumentu o nazwie „warrant” nowego papieru wartościowego. Weksel bez indosu jest weksem, warrant bez pierwszego indosu nie jest warrantem, jest w zasadzie blankietem potencjalnego papieru wartościowego. Tak więc można stwierdzić, że indos warrantu spełnia funkcję kreacyjną. Drugą zasadniczą funkcją pierwszego indosu na warrancie jest stwierdzenie powstania na towarze, który reprezentuje, prawa zastawu. Jest to niewątpliwie zastaw umowny, ale dość specyficzny, gdyż warunkiem zawarcia umowy zastawu jest pierwszy indos na warrancie. Podkreślono w doktrynie, że jest to zastaw dokumentowy, do którego nie stosuje się przepisów o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (art. 30 ust. 2 u.d.s.). Ponadto zastaw ten pozwala na zaspokojenie w trybie bezegzekucyjnym (art. 38 ust. 1 u.d.s), w formie tzw. sprzedaży przymusowej. Bezegzekucyjny tryb zaspokojenia z przedmiotu zastawu nie jest już czymś wyjątkowym w polskim prawie<sup>43</sup>, specyficzna jest jednak w zastawie warrantowym forma zawiadamiania o ewentualnej sprzedaży, albowiem wymaga to ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym oraz w sposób zwyczajowo stosowany na terenie działania domu składowego. Zastaw warrantowy zabezpiecza kwotę pieniężną określoną w treści pierwszego indosu. Dla powstania zastawu na składowanych towarach, jeśli wystawiono dowód składowy, konieczne jest poza podpisaniem indosu wręczenie wierzycielowi warrantu (art. 30 ust. 1 u.d.s.).

Tak wyjątkowa rola pierwszego indosu na warrancie powoduje, że ustawodawca szczegółowo reguluje treść tego indosu, co odróżnia go od indosu wekslowego. I tak, art. 25 ust. 1 u.d.s. wymaga, by indos ten zawierał:

- 1) imię i nazwisko (określenie firmy, nazwy, numer identyfikacyjny REGON lub PESEL) oraz adres indosanta,
- 2) imię i nazwisko (określenie firmy, nazwy, numer identyfikacyjny REGON lub PESEL) oraz adres indosariusza,
- 3) oznaczenie wraz z należnościami ubocznymi kwoty pieniężnej, na której zabezpieczenie ustanawia się prawo zastawu na rzeczach złożonych na skład,

---

<sup>43</sup> Zob. art. 24 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. Nr 149, poz. 703 z późn. zm.), art. 86 k.m.; zob. bliżej M.H. Kozłowski, *Ewolucja przepisów o hipotece morskiej w prawie polskim*, Rejent 2000, nr 3, s. 51 i nast.; tenże, *Nowy kodeks morski...*, s. 21 i nast.

4) określenie terminu płatności wierzytelności zabezpieczonej prawem zastawu na rzeczach przyjętych na skład,

5) podpis indosanta.

Po raz kolejny prawo składowe eksponuje więź między rewersem a warrantem, albowiem treść pierwszego indosu na warrancie musi być przepisana na rewersie, a nadto wpisana do księgi składowej. Obowiązkiem domu składowego jest poświadczenie na obu papierach wartościowych dokonania wpisu do księgi składowej i podanie daty tego wpisu.

Dostrzegając podobieństwo tego papieru wartościowego do weksła, niektórzy autorzy określają pierwszego indosanta jako głównego dłużnika warrantowego<sup>44</sup>, zaś indosatariusza przyrównują do remitenta wekslowego<sup>45</sup>. Legitymowany posiadacz warrantu nie ma żadnych roszczeń przeciwko następnym indosantom rewersu, z wyjątkiem tego indosanta rewersu, który jest pierwszym indosantem warrantu, bowiem odpowiada on osobiście całym swoim majątkiem bez ograniczenia, w przypadku gdy uzyskana ze sprzedaży towaru suma nie pokryje należności ciężącej na towarze. To pierwszy indosant warrantu jest dłużnikiem ustanawiającym zabezpieczenie na składowanym towarze. Także następne indosy na warrancie stanowią jedynie o przekazaniu na nabywcę prawa przysługującego przeciwko pierwszemu indosantowi. W sumie pozycja pierwszego indosanta jest podobna do sytuacji głównych dłużników wekslowych, ale tylko jeśli chodzi o zakres odpowiedzialności. Jeśli chodzi o pozycję prawną to trudno ją porównać z sytuacją wystawcy weksła własnego lub akceptanta weksła trasowanego. W istocie w stosunku składowym pierwszy indosant, zwykle jako składający, jest raczej remitentem w stosunku składowym, dlatego pogląd, że indosatariusz warrantu, czyli kredytodawca uprawniony do otrzymania sumy warrantowej, jest odpowiednikiem remitenta w prawie wekslowym, może budzić zastrzeżenia<sup>46</sup>. Przypomnijmy, że w prawie wekslowym pierwszym indosantem musi być wyłącznie remitent. Indosatariusz jest po prostu wierzycielem należności warran-

<sup>44</sup> J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Warszawa 1935, s. 277.

<sup>45</sup> A. Miera, *Przenoszenie praw z dowodu składowego przez indos*, cz. II, Przegląd Prawa Handlowego 2003, nr 2, s. 33.

<sup>46</sup> Analogie podmiotowe do stosunku wekslowego są dość ryzykowne w przypadku dowodu składowego; K. Zacharzewski, *Prawne ujęcie dowodów składowych...*, s. 27, uważa, że głównym dłużnikiem jest dom składowy, porównując jego pozycję z sytuacją wystawcy weksła. Trudno jednak zgodzić się z tezą autora, że dotyczy to także warrantu.

towej, a więc nawet nie jest uprawniony do żądania wydania mu towaru. Ma on ponadto jako typowy zastawnik prawo na rzeczy cudzej (składowanym towarze), które zabezpiecza należność warrantową. W związku z tym może na mocy art. 38 u.d.s., w razie odmowy wykupienia warrantu, nawet jeśli nie dokonał protestu, żądać od domu składowego przeprowadzenia sprzedaży obciążonych zastawem rzeczy złożonych na skład.

Warrant zawiera dwa elementy podobne do rekwizytów wekslowych. Oba te elementy są zawarte w treści pierwszego indosu. Chodzi o określenie kwoty pieniężnej, która przypomina sumę pieniężną w art. 1 pkt 2 pr. weksl. i terminu płatności wierzytelności, przypominającego termin płatności weksla (art. 1 pkt 4 pr. weksl.). Jeśli chodzi o pierwszy element, to trzeba do prawa składowego stosować podstawowe reguły wekslowe, np. odnośnie do określenia kwoty i waluty. Ustawa o domach składowych nie zawiera formuły, by na warrancie podawać kwotę cyframi i słownie. Celowe byłoby przestrzeganie tej reguły w regulaminach domów składowych i wzorach blankietów dowodów składowych. W prawie składowym jest mowa o należnościach ubocznych, czyli przede wszystkim o odsetkach. Tylko na wekslu płatnym za okazaniem albo w pewien czas po okazaniu można zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej (art. 5 p.w.), natomiast każdy warrant może zawierać klauzulę odsetkową. Zważywszy na fakt, że warranty są podstawą kredytu warrantowego, udzielanego najczęściej przez banki, jest to całkowicie uzasadnione. Nasuwa się w związku z tym uwaga – od kiedy biegną odsetki z warrantu. Wydaje się, że możliwe byłoby tu zastosowanie analogii wekslowej i przyjęcie, że jeśli uczestnicy stosunku warrantowego nie określą na warrancie terminu, od którego biegną odsetki, a może być on wcześniejszy lub późniejszy niż data wystawienia warrantu, za datę tę należy uznać dzień wpisania pierwszego indosu do księgi składowej, co obligatoryjnie musi na warrancie zamieścić dom składowy. Trafny jest pogląd A. Miery, że nieskuteczne byłoby określenie wysokości odsetek od sumy warrantowej w innym niż warrant dokumencie oraz że konieczne jest precyzyjne określenie wysokości tych odsetek. Stosując analogię do sumy wekslowej, wątpliwe jest jednak jej twierdzenie, że w braku zastrzeżenia w warrancie odsetek od kwoty kredytu warrantowego należą się zawsze odsetki ustawowe<sup>47</sup>.

<sup>47</sup> A. Miera, *op. cit.*, s. 33.

Wydaje się, że tak jak w wekslu klauzula odsetkowa jest fakultatywna, podobnie jest przy warrancie. Jeśli strony nie umieściły w pierwszym indosie klauzuli odsetkowej, to nie należą się żadne odsetki. Na tym polega skryptyralność zobowiązań warrantowych.

Kontrowersyjna jest w literaturze sprawa określenia terminu płatności warrantu. Mamy kilka poglądów. A. Miera uważa, że z zapisu ustawy o domach skladowych wynika, iż termin płatności może być oznaczony całkowicie dowolnie<sup>48</sup>, M. Allerhand uznawał, że w grę może wchodzić sformułowanie inne niż przez podanie określonej daty, np. przewidziane w art. 33 pr. weksl.<sup>49</sup>, Z. Fenichel twierdził natomiast, że termin płatności warrantu może być określony wyłącznie konkretną datą<sup>50</sup>. Wydaje się, że słuszne jest to ostatnie stanowisko, także pod rządami ustawy o domach skladowych. Trudno sobie wyobrazić w praktyce sytuację, że warrant jest płatny *a vista*. Oznaczałoby to praktycznie niemożność obrotu skladowym towarem. Posiadacz rewersu nie tylko nie mógłby odebrać towaru, ale nawet nie byłby w stanie przewidzieć, na jaki termin ma przygotować kwotę potrzebną do wykupienia warrantu. Nikła byłaby przydatność dla przedsiębiorcy kredytu, którego zwrotu można żądać w każdej chwili. Podobne komplikacje miałyby miejsce w przypadku określenia terminu w pewien czas po okazaniu. Powstałoby szereg wątpliwości – komu warrant przedstawić, jak go wizować *etc.* Obrót warrantowy jest i tak stosunkowo skomplikowany, nie wydaje się zatem, aby ten pozornie słuszny liberalizm cytowanych autorów służył zwiększeniu jego pewności.

Rozbieżności w doktrynie wywoływała kwestia daty pierwszego indosu na warrancie. Ani art. 656 § 1 dawnego k.h., ani art. 25 ust. 1. u.d.s. nie wymagają opatrzenia indosu datą. Zwrócono jednak wyżej uwagę na datę dokonania wpisu pierwszego indosu do księgi skladowej. Specyfika pierwszego indosu na warrancie, którego ważność zależy od poświadczenia przez dom skladowy (art. 25 ust. 3 u.d.s.), powoduje, że datę tę należałoby uznać za element niezbędny powstania warrantu jako papieru wartościowego.

---

<sup>48</sup> *Ibidem*.

<sup>49</sup> M. Allerhand, *op. cit.*, s. 968.

<sup>50</sup> Z. Fenichel, [w:] *Kodeks handlowy...*, s. 1031; podobnie M.H. Koziński, *Towarowe papiery wartościowe...*, s. 489; zob. także A. Kowalczyk, P. Pogonowski, *op. cit.*, s. 38.



### 5.5. Funkcje dowodu składowego a funkcje weksla

O funkcjach weksla szeroko pisze się w literaturze<sup>51</sup>. Funkcją dowodu składowego jest dokumentowanie zawarcia umowy składu, legitymowanie do odbioru towaru z domu składowego, umożliwienie przeniesienia prawa do towaru w drodze indosu oraz dzięki możliwości rozdzielenia dowodu składowego na rewers i warrant, oddzielenie funkcji reprezentowania towaru w obrocie od funkcji kredytowo-zabezpieczającej. Zdaniem K. Zacharzewskiego, składowe papiery wartościowe mają „zdolności” (funkcje): obiegową, gwarancyjną, płatniczą, inwestycyjną i legitymacyjną<sup>52</sup>.

Mając na uwadze, że papiery dotyczące towarów są przede wszystkim dokumentami handlowymi, należałoby chyba wyróżnić w stosunku do niektórych z nich funkcję papieru wartościowego. Podobnie jak weksel zarówno dowód składowy, w tym rewers i warrant, pełnią funkcję papieru wartościowego, jakkolwiek należą do odrębnej grupy zobowiązań dokumentowych, które wyżej określono jako papiery towarowe. Mimo specyfiki warrantu, także i ten dokument zaliczyć należy do papierów wartościowych towarowych, albowiem bez towaru, na który opiewa, wierzytelność pieniężna powstać i istnieć nie może. Nie powinno być trudności z zaliczeniem obu typów istniejących w Polsce papierów towarowych (konosamentów<sup>53</sup> i dowodów składowych) do papierów wartościowych. W nauce polskiej dominuje bowiem tzw. szeroka definicja papieru wartościowego. Tak więc papierem wartościowym jest dokument, przez którego wystawienie dłużnik oświadcza, że bez przedłożenia go nie wykona zobowiązania, na które dokument opiewa. Zgodnie z art. 921<sup>6</sup> k.c., nie można uznać za papier wartościowy dokumentu, który nie zawierałby tzw. prostej klauzuli prezentacyjnej. Niewątpliwie z art. 34 u.d.s. wynika, że papiery składowe odpowiadają temu wymaganiu.

Co do funkcji płatniczej składowych papierów wartościowych trzeba ją rozumieć jedynie *sensu largo*. Można wprawdzie sobie wyobrazić, że

---

<sup>51</sup> Zob. M.H. Koziański, *Weksle*, [w:] M. Bączyk, M.H. Koziański, M. Michalski, W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Papiery wartościowe*, Kraków 2000, s. 336 i cytowana tam literatura.

<sup>52</sup> Zob. K. Zacharzewski, *Prawne ujęcie dowodów składowych...*, s. 26.

<sup>53</sup> Por. M.H. Koziański, *Konosament jako papier towarowy w nowym kodeksie morskim*, Prace Wydziału Nawigacyjnego Akademii Morskiej 2002, nr 13, s. 131 i nast.

w obrocie handlowym tymi dokumentami umarza się istniejące zobowiązania, ale nie jest to łatwe z wielu powodów, np. ze względu na specyficzną, zmienną „wartość” tych papierów i warunkowość świadczenia domu składowego na rzecz posiadacza dowodu składowego, o czym była mowa.

Bez wątplenia zasadniczą funkcją towarowych papierów wartościowych jest funkcja reprezentowania opisanych w nich towarów i ułatwienia obrotu nimi. Można przeto przyjąć, że jest to funkcja obiegowa. W tym zakresie weksel i dowód składowy są bardzo podobne jako typowe papiery na zlecenie. Podobnie sformułowano w obu typach papierów wartościowych ułatwiającą obrót funkcję legitymacyjną<sup>54</sup>. Wspomniano już, że warrantowi ustawodawca odmówił legitymacji formalnej, w ujęciu typowym dla dwu pozostałych papierów składowych, ale stosując do pierwszego indosu na warrancie odpowiednio przepisy prawa wekslowego uznać trzeba, że także posiadacz warrantu może powoływać się na legitymację z art. 16 pr. weksl., przy czym w stosunku do niego domniemanie wskazuje jedynie na to, że jest on „prawnym posiadaczem warrantu”. Papiery towarowe są przedmiotem obrotu giełdowego. Są one także ważnym elementem rozliczeń międzynarodowych, np. jako element płatności w formie akredytywy dokumentowej.

Jeśli chodzi o funkcję gwarancyjną dowodu składowego, to dzięki specyficznym cechom zobowiązania dokumentowanego papierem wartościowym można przyjąć, że także papier reprezentujący towar może być przedmiotem zabezpieczenia wykonania zobowiązań. Często owo zabezpieczenie przybiera specyficzną formę, jak wyżej cytowany przykład z morskiego obrotu handlowego. Odrębną zaś formą gwarancji składowej jest zabezpieczenie wierzycelności warrantowej. Wydaje się ponadto, że tak jak w przypadku weksla o zabezpieczeniu przy pomocy papierów składowych decydować może łatwość dochodzenia roszczeń z tych papierów w postępowaniu nakazowym<sup>55</sup>.

Jedną z najważniejszych w praktyce obrotu handlowego funkcji dowodu składowego, podobnie jak i weksla, powinna być funkcja kredytowa, nie zauważana na ogół w nowej literaturze przedmiotu. Z dużymi oporami

---

<sup>54</sup> Por. A. Szpunar, *op. cit.*, s. 95.

<sup>55</sup> Zob. zmieniona art. 71 u.d.s. treść art. 485 § 2 k.p.c.

restytuowano w naszym kraju kredyt dyskontowy; dyskonto wekslowe nadal nie jest w Polsce zbyt popularną formą krótkoterminowego kredytu handlowego. Jest oczywiste, że prędzej czy później musi być wprowadzony w naszym kraju kredyt warrantowy i dyskonto warrantów.

W praktyce handlowej kredyt warrantowy może występować w różnych relacjach, np. bank po przedłożeniu mu warrantu udziela kredytu właścicielowi towaru, co jest podobne do dyskonta weksla<sup>56</sup>, sprzedawca zbywający towar przechowywany w domu składowym kredytuje nabywcę i zatrzymuje warrant jako zabezpieczenie *etc.* Zarówno weksel, jak i warrant ułatwiają zaciągnięcie kredytu kupieckiego.

Z podobnych względów, na które zwrócono uwagę przy funkcji płatniczej, dyskusyjna jest teza, że składowe papiery wartościowe pełnią funkcję lokacyjną (inwestycyjną), czyli pozwalają na lokowanie z zyskiem nadwyżek pieniężnych. Jak się wydaje, towarowe papiery wartościowe służą zdecydowanie innym celom.

## 6. Indos dowodu składowego

Sporo już powiedziano, mówiąc na temat wykorzystania przepisów prawa wekslowego, o indosie w prawie składowym. Jest to oczywiste, albowiem prawo wekslowe najszerszej w naszym ustawodawstwie normuje indos papieru wartościowego na zlecenie. Być może dlatego tak lakoniczna jest regulacja indosu w prawie cywilnym (art. 921<sup>9</sup> § 2 k.c.).

Należy zwrócić uwagę, że zbytnim uproszczeniem byłoby dokonywanie oceny prawnej indosu dowodu składowego. Odróżnić trzeba indosy: nierozdzielonego dowodu składowego, oddzielonego rewersu, pierwszy indos oddzielonego warrantu, dalsze indosy warrantu. Pierwszemu indosowi warrantu poświęciliśmy już sporo uwagi, pora zatem na omówienie zasad stosowania przepisów o indosie wekslowym do innych indosów papierów składowych. Podstawowe znaczenie ma art. 26 u.d.s., który jest normą odsyłającą w zakresie indosów dowodu składowego lub jego części do stosowanych *mutatis mutandis* przepisów prawa wekslowego. Chodzi o art. 11-20 pr. weksl. Niestety, ustawodawca nie wskazał wyraźnie, które przepisy o indosie wekslowym nie mogą mieć zastosowania do indosu dowodu składowego, pozostawiając tę kwestię praktyce i dok-

---

<sup>56</sup> Zob. bliżej M.H. K o z i ń s k i, *Towarowe papiery wartościowe...*, s. 479.

trynie. Odpowiednie stosowanie prawa powstałego kilkadziesiąt lat temu do nowej ustawy składowej nie będzie łatwe, tym bardziej że od dawna były w nauce spory na ten temat, dlatego słuszne wydaje się generalne założenie proponowane przez A. Mierę, by do indosu dowodu składowego stosowano jedynie te przepisy prawa wekslowego, które nie są sprzeczne z istotą dowodu składowego i nie regulują określonych kwestii odmiennie, aniżeli ustawa o domach składowych<sup>57</sup>.

Artykuł 11 pr. weksl. może mieć zastosowanie do indosu dowodu składowego, z wyjątkiem możliwości emisji *recta* dowodu składowego. Niezwykle istotną praktycznie kwestią może okazać się aspekt podmiotowy indosu składowego. Zauważyć należy, że orzecznictwo od lat odmawia zdolności wekslowej spółce cywilnej i przedsiębiorstwu zagranicznemu. Najnowsze tendencje do komercjalizacji większych spółek cywilnych nie eliminują całkowicie tego problemu. Wydaje się, że ograniczeń w zakresie zdolności wekslowej nie można rozciągać na *sit venia verbo* zdolność składową. Tak więc spółka cywilna może być indosantem i indosatariuszem dowodu składowego. Artykuł 12 pr. weksl. podkreśla bezwarunkowy charakter indosu, zakazuje indosu częściowego, zrównuje indos *in blanco* z indosem na okaziciela. Przepis ten ma pełne zastosowanie do indosów składowych, z wyjątkiem stosowania indosu *in blanco* jako pierwszego indosu na warrancie. Zdaniem A. Miery, poza tym do indosu dowodu składowego mają zastosowanie art. 13, 14, 18, 19 i w zakresie warrantów art. 20 pr. weksl.<sup>58</sup>

Co do formy indosu należy dodać, że indos *in blanco* winien być umieszczany na odwrotnej stronie dowodu składowego, natomiast nie wydaje się, by należało przenieść na grunt prawa składowego specyficzną instytucję przedłużka wekslowego. Alonż nie jest zdefiniowany w prawie wekslowym<sup>59</sup> i w praktyce polskiej raczej rzadko ma zastosowanie. Mimo niewielkich rozmiarów blankietów wekslowych zazwyczaj starcza na nich miejsca dla stosowanych klauzul wekslowych. Dowód składowy ma zwykle większy rozmiar niż blankiet wekslowy, jest to cała strona księgi składowej, nie powinno zatem być potrzeby używania alonżu. Poza tym

---

<sup>57</sup> A. Miera, *Przenoszenie praw z dowodu składowego przez indos*, cz. I, Przegląd Prawa Handlowego 2003, nr 1, s. 37.

<sup>58</sup> A. Miera, *op. cit.*, s. 40.

<sup>59</sup> Por. M.H. Kosiński, *Weksle*, s. 377.

powstać mogą problemy, czy pierwszy indos na warrancie może być sporządzony na przedłużku, co stanie się z ewentualnym przedłużkiem do dowodu składowego po jego rozdzieleniu, czy doklejenie alonżu winno być odnotowywane w księdze składowej *etc.* W sumie nie jest celowe stosowanie odpowiednio do dowodów składowych tej regulacji z art. 13 pr. weksl. Praktyka wekslowa zna wiele rodzajów indosów zarówno jeśli chodzi o ich formę, jak i cel. Nie wydaje się konieczne omawianie przydatności w praktyce składowej każdego z możliwych rodzajów indosu. Wszystkie formy indosu wekslowego mogą mieć większą lub mniejszą przydatność w obrocie składowym, np. niektóre mogą odnosić się jedynie do warrantu (indos poteterminowy). Podobnie zastosowanie indosu zastawniczego, zdaniem M. Allerhanda, możliwe jest wyłącznie w stosunku do warrantu<sup>60</sup>.

Nawiązując do wcześniejszych uwag na temat istoty prawnej dowodu składowego, trzeba przyjąć, że jedynie tzw. indos zamknięty (*recta*-indos), polegający na tym, że indosant zakazuje dalszego indosowania, jest sprzeczny z duchem prawa składowego. Obszerne rozważania A. Miery na temat tej formy indosu prowadzą autorkę do konkluzji, że „nie zachodzi w prawie składowym potrzeba” stosowania takiego indosu<sup>61</sup>. Celem *recta*-indosu w prawie wekslowym jest bowiem ograniczenie odpowiedzialności indosanta, czyli wyeliminowanie funkcji gwarancyjnej podpisu wekslowego i tej funkcji wypada poświęcić nieco uwagi.

Na koniec przeto nasuwa się refleksja odnośnie do funkcjonalnych analogii indosu wekslowego i składowego. Indos wekslowy pełni szereg funkcji: przenośną, gwarancyjną, legitymacyjną, pełnomocniczą. Wypada rozważyć możliwość zastosowania do indosu dowodu składowego art. 15 pr. weksl. Przepis ten mówi o odpowiedzialności indosanta i ma zasadnicze znaczenie dla funkcji gwarancyjnej indosu. Każdy indosant gwarantuje swoim podpisem wykonanie zobowiązania wekslowego, czyli zapłatę sumy wekslowej. Wprawdzie indosanci należą do tzw. dłużników ubocznych (regresowych) obok głównych dłużników wekslowych, ale im więcej takich solidarnych dłużników, tym pewniejsza zapłata. Rymesy wekslowe z dużą ilością podpisów są łatwiej przyjmowane w obrocie jako

---

<sup>60</sup> Por. M. Allerhand, *op. cit.*, s. 970, podobnie A. Miera, *op. cit.*, s. 40.

<sup>61</sup> A. Miera, *op. cit.*, s. 31.

pewniejsze niż weksle z mniejszą liczbą potencjalnych dłużników. Trzeba rozważyć, czy indosy na nierozdzielonym dowodzie składowym lub rewersie stanowią podobną gwarancję. Zwrócić należy uwagę na inny niż przy wekslu przedmiot świadczenia z towarowych papierów wartościowych. Emitent papieru zobowiązuje się wydać określony towar, nie jest przeto możliwe, by jakkolwiek inny niż dom składowy uczestnik stosunku składowego mógł zastąpić go w wykonaniu tego zobowiązania. Nie ma mowy, aby kolejny indosatariusz, legitymowany z dowodu składowego, mógł domagać się wydania towaru od kogoś innego niż dom składowy. Nie sposób zatem przyjąć, że indosanci w stosunku składowym ponoszą odpowiedzialność właściwą indosantom wekslowym. Indos towarowych papierów wartościowych nie pełni funkcji gwarancyjnej<sup>62</sup>. Wyjątek stanowi warrant, gdyż dotyczy on zapłaty określonej sumy warrantowej. Tak więc indosanci warrantu odpowiadają solidarnie za brak środków na wykupienie go w terminie zapłaty. Zgodnie z art. 46 u.d.s., posiadaczowi warrantu służy prawo zwrotnego poszukiwania nie pokrytej części wierzytelności.

Powyższe zasady dotyczą indosu na nierozdzielonym dowodzie składowym, rewersie, a także kolejnych indosów na warrancie. Pierwszy indos na warrancie i jego przeniesienie na rewers mają, jak wspomniano, treść ściśle określoną w ustawie o domach składowych. Także inne indosy na warrancie, ze względu na odmienny niż w pozostałych papierach składowych rodzaj wierzytelności, wykazują szereg odrębności, na które starano się wyżej zwrócić uwagę.

## 7. Domicyl

Domicyl wekslowy jest dodatkową klauzulą wekslową, określającą miejsce płatności weksla w trojaki sposób: bądź jako miejsce zamieszkania lub siedzibę osoby trzeciej, bądź jako miejscowość, w której trasat ma miejsce zamieszkania, bądź poprzez wskazanie innej miejscowości (art. 4 pr. weksl.). Pierwsza forma tej klauzuli nazywana jest domicylem pełnym, gdyż nie tylko podaje się w niej miejsce płatności, ale ponadto wskazuje

---

<sup>62</sup> Por. M. Allera nd, *op. cit.*, s. 980; S. Sz er, *Pierwszy indos...*, s. 64; A. Miera, *op. cit.*, s. 39. Na temat braku funkcji gwarancyjnej indosu konosamentu zob. J. Siedle cki, *Komentarz do działu I kodeksu morskiego, Konosament*, Gdańsk-Szczecin 1973, s. 126.

się osobę, u której weksel ma być płatny, czyli domicyliata<sup>63</sup>. Domicyl jest wskazaniem rzeczywistego miejsca zapłaty i konkretnego płatnika, który mimo że nie jest dłużnikiem wekslowym, rzeczywiście dokona płatności sumy wekslowej. Jakkolwiek niezbyt często ma to miejsce w obecnej praktyce wekslowej, większość autorów podkreśla, że zazwyczaj domicyliatem jest bank, w którym trasat posiada rachunek bankowy<sup>64</sup>.

Ustawa o domach składowych posługuje się pojęciem banku domicylowego, przez który rozumie „bank oznaczony w dowodzie składowym jako właściwy do przyjmowania, przechowywania i wypłacania kwot przypadających posiadaczowi dowodu składowego lub jego części”. Niektórzy autorzy uważali, że bank domicylowy uważa się za „osobę trzecią, u której płatny jest warrant, czyli za domicyliata warrantu”<sup>65</sup>. Nasuwa się przeto pytanie, czy bank domicylowy to domicyliat i czy przepisy prawa wekslowego o domicylu mają zastosowanie do banku domicylowego. Niewątpliwie w obu przypadkach odpowiedź będzie negatywna.

Jak się wydaje, ustawa o domach składowych wyznacza bankowi domicylowemu zupełnie inną funkcję niż prawo wekslowe domicyliatowi. W literaturze spotkać można pogląd, że dowód składowy jest umiejscowiony *ex lege*<sup>66</sup>. Naturalnie oznaczenie banku domicylowego nie jest dodatkową klauzulą, lecz można uznać, że stanowi stały rekwizyt składowy (art. 23 ust. 3 pkt 8 u.d.s.); innymi słowy, bez oznaczenia banku domicylowego dowód składowy jest nieważny. Dodać można, że owo „ umiejscowienie” ma także aspekt procesowy, gdyż sądem właściwym

---

<sup>63</sup> W. L a n g o w s k i, *Klauzula domicylu w prawie wekslowym*, Przegląd Prawa Handlowego 1999, nr 10, s. 21, zwraca uwagę na błędnie stosowane w praktyce i w literaturze określenie „domicyliant”, które raczej wskazuje na osobę umieszczającą domicyl niż wskazaną przez tę klauzulę; przypomnieć można, że dawniej stosowano także określenia „domicylat” i „domicylant”, które chyba bardziej przypominają inne terminy wekslowe (trasat – trasant, protestat – protestant).

<sup>64</sup> Por. A. S z p u n a r, *Komentarz do prawa wekslowego i czekowego*, Warszawa 1996, s. 65; M. C z a r n e c k i, *op. cit.*, s. 143; domicyl odgrywa istotną rolę przy dyskoncie wekslowym; zob. M. H. K o z i ń s k i, *Prawo wekslowe...*, s. 84 i nast.

<sup>65</sup> Z. F e n i c h e l, [w:] *Kodeks handlowy...*, s. 1028.

<sup>66</sup> Por. K. Z a c h a r z e w s k i, *Sytuacja prawna banku domicylowego w świetle przepisów ustawy o domach składowych*, Prawo Bankowe 2001, nr 1, s. 75.

do rozstrzygnięcia sprawy związanej z płatnością warrantu jest sąd właściwy dla siedziby banku domicylowego<sup>67</sup>. Nie można przeto przenosić na grunt ustawy o domach składowych regulacji wekslowych dotyczących osób uprawnionych do umieszczenia domicylu. Nie wchodzi także w grę regulacja określająca, które osoby mogą być wskazane jako domicyliaci. Bank domicylowy jest ściśle związany z działalnością określonego domu składowego. Wskazuje go właściwy minister w zezwoleniu na prowadzenie przedsiębiorstwa składowego (art. 8 pkt 7 u.d.s.) na wniosek zainteresowanego przedsiębiorcy. Bez wątplenia jednak pomiędzy domem składowym a bankiem domicylowym musi istnieć stosunek umowny i przed wskazaniem określonego banku we wniosku o zezwolenie na prowadzenie domu składowego muszą zostać określone warunki tej umowy. Umowa ta będzie zapewne umową nienazwaną, albowiem trudno przyjąć, że może to być zwykła umowa rachunku bankowego. Z. Fenichel trafnie podkreśla, że tylko formalnie jest to rachunek domu składowego, gdyż w rzeczywistości kwoty na nim złożone należą do posiadaczy rewersów i warrantów<sup>68</sup>. Nie sposób bowiem przyjąć, że funkcje „wyodrębnionego rachunku bankowego domu składowego” są analogiczne, jak innych rachunków bankowych. Zwróćmy także uwagę, na treść art. 35 ust. 2 u.d.s., który stwierdza, że w stosunku do wierzycieli domu składowego kwoty na rachunku nie podlegają egzekucji i nie wchodzi w skład masy upadłości domu składowego.

Z treści art. 34-37 u.d.s. wynika, że bez współdziałania banku domicylowego stosunek prawny związany z emisją i realizacją dowodu składowego nie może istnieć. Jednak główne świadczenie z omawianego rodzaju papieru towarowego nie jest umiejscowione w tym znaczeniu, o którym mowa w prawie wekslowym, albowiem jest ono z natury rzeczy realizowane w miejscu składowania towarów. Trzeba ponadto podkreślić, że nie ma obowiązku zaciągania kredytu warrantowego i dowód składowy nie musi być rozdzielony. W takich wypadkach rola banku domicylowego jest zupełnie inna. Zadaniem banku domicylowego, w odróżnieniu od domicyliata wekslowego, jest nie tylko wypłata określonych kwot, lecz także przyjmowanie wpłat kwot należnych posiadaczom rewersów i warrantów oraz gromadzenie ich na wyodrębnionym rachunku. Bank domi-

---

<sup>67</sup> Por. P. Pogonowski, *Domy składowe...*, s. 132.

<sup>68</sup> Z. Fenichel, [w:] *Kodeks handlowy...*, s. 1028-1029.



cytowy może wydawać „zaświadczenie o złożeniu w nim kwoty oznaczonej w warrancie”, którego znaczenia nie można przecenić, albowiem niejako zastępuje ono warrant, pozwalając wyjątkowo odebrać towar posiadaczowi rewersu. Może on również wydawać „poświadczenie o odmowie zapłaty”, zastępujące protest.

Nie można stosować przepisów prawa wekslowego o formie domicylu, gdyż sposób określenia banku domicylowego zależy wyłącznie od treści blankietów stosowanych przez dany dom składowy. Ewentualne wskazanie w blankiecie składowym oddziału banku zawsze oznacza, że domicyliatem jest dany bank. Konieczna w związku z tym wydaje się uwaga, nawiązująca do wątpliwości na temat rozumienia domicylu w prawie wekslowym. Otóż jedni autorzy sądzą, że domicyl wskazuje wyłącznie domicyliata, inni sądzą, że chodzi zarówno o wskazanie osoby domicyliata, jak i miejsca płatności<sup>69</sup>. Ustawa o domach składowych nie ułatwia odpowiedzi na to pytanie. Praktycznie dowody składowe nie zawierają miejsca płatności, lecz wskazują bank domicylowy. Prawo nie przesądza jak należy określić ten bank, a więc może to być podanie jedynie nazwy banku, nazwy i siedziby, np. jeśli jest ona w innej miejscowości niż siedziba domu składowego; możliwe jest, jak się wydaje, również wskazanie konkretnej jednostki organizacyjnej banku domicylowego, która będzie realizować zobowiązania tego banku w stosunku składowym. Względy praktyczne przemawiałyby przeto za określaniem w warrancie zarówno płatnika, jak i miejsca płatności.

Domicyliata wekslowego nie łączy z posiadaczem weksla żaden stosunek prawny. Bez wątpienia domicyliat nie jest dłużnikiem wekslowym, jednak zapłata przez niego sumy wekslowej powoduje wygaśnięcie zobowiązania na zasadzie art. 356 § 2 k.c. Jeśli chodzi o bank domicylowy, to wydaje się, że obowiązki wobec legitymowanego posiadacza warrantu określa prawo. Jest to obowiązek zasadniczy wypłaty posiadaczowi warrantu kwoty złożonej na jego rzecz, za zwrotem warrantu. Przypomnijmy, że jest to relacja prawna obligatoryjna, niezależna od woli innych uczestników stosunku składowego. Jeśli wyemitowano warrant, to jego płatność następuje w określonym w jego treści banku domicylowym. Ustawa o domach składowych przewiduje jeszcze inne uprawnienie posiadacza

---

<sup>69</sup> Por. W. L a n g o w s k i, *Klauzula domicylu...*, s. 21 oraz M. C z a r n e c k i, *op. cit.*, s. 141.

warrantu, nie mające odpowiednika w prawie wekslowym. Jeśli posiadacz rewersu złożył w banku domicylowym kwotę zabezpieczoną warrantem przed terminem płatności, posiadacz warrantu może żądać natychmiastowego jej wypłacenia.

Domicyliata wekslowego łączy stosunek prawny z dłużnikiem wekslowym, w którym dłużnik zapewnia domicyliatowi środki na pokrycie sumy wekslowej. Najczęściej jest to stosunek zlecenia, w przypadku banku może to być umowa rachunku bankowego, zobowiązująca domicyliata do stałego skupowania weksli danego klienta. Przyjmuje się, że obowiązkiem dłużnika wekslowego jest zapewnienie środków na zapłatę weksla, zaś na domicyliacie ciąży obowiązek m.in. sprawdzenia, czy dany weksel został rzeczywiście wystawiony przez dłużnika, za którego ma dokonać płatności, czy dłużnik nie ma wobec posiadacza zarzutów wekslowych wyłączających obowiązek zapłaty, czy posiadacz jest legitymowany z weksla. Domicyliat musi także otrzymać od posiadacza weksel z jego pokwitowaniem.

Inaczej wygląda „pokrycie” w przypadku płatności warrantu. Pokryciem płatności w stosunku składowym jest towar przechowywany w domu składowym. Tak więc środków pieniężnych w terminie płatności musi dostarczyć aktualny właściciel towaru, na którym ustanowiono prawo zastawu, czyli albo ten posiadacz rewersu, który sam dokonał rozdzielenia dowodu składowego, albo jego następca prawny, który nabył towar z obciążeniem wynikającym z warrantu. Ten, kto chce odebrać towar ze składu musi mieć obie części dowodu składowego, a więc musi przedtem wykupić warrant. Jak wspomniano, może to uczynić także przed terminem płatności warrantu. Bank domicylowy nie zapewnia zapłaty w razie odmowy wykupienia warrantu, gdyż w takiej sytuacji posiadacz warrantu może wystąpić do domu składowego z pisemnym żądaniem przeprowadzenia sprzedaży obciążonych zastawem rzeczy złożonych na skład (art. 38 ust. 1 u.d.s.). W odróżnieniu od prawa wekslowego banku domicylowego nie łączy żadna umowa z osobami zapewniającymi pokrycie należności warrantowej. Słusznie K. Zacharzewski pisze, że w tym przypadku odpowiedzialność za pokrycie ma charakter rzeczowy i nie wynika z czynności prawnej dokonanej z bankiem domicylowym<sup>70</sup>.

---

<sup>70</sup> K. Zacharzewski, *Sytuacja prawna banku domicylowego...*, s. 76.

## **8. Przedstawienie do zapłaty i protest**

Z art. 37 ust. 3 u.d.s. wynika, że do przedstawienia warrantu do zapłaty oraz do zgłoszenia protestu z powodu odmowy zapłaty stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego. Przedstawienie do zapłaty może dotyczyć wyłącznie warrantu. W świetle art. 38 pr. weksl., posiadacz weksla płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub okazaniu powinien przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu, w którym można domagać się zapłaty, bądź w jednym z dwóch następujących dni powszednich. W stosunkach składowych przyjęcie w zasadzie pełni tę samą rolę co w prawie wekslowym, jednakże trzeba zwrócić uwagę na kilka różnic wynikających z ustawy o domach składowych. Legitymowany wierzyciel wekslowy może przedstawić weksel do zapłaty głównemu dłużnikowi wekslowemu<sup>71</sup> lub domicyliatowi, natomiast posiadacz warrantu musi go przedstawić wyłącznie bankowi domicyloowemu. Powyższa zasada eliminuje w prawie składowym kwestię właściwości miejsca zapłaty, chociaż, jak wskazano wyżej, na warrancie powinno być bliższe określenie siedziby płatnika warrantu. Prawo wekslowe nie reguluje szczegółowo formy przedstawienia weksla do zapłaty, wydaje się jednak, że należy w banku domicyloowym okazać oryginał warrantu. Warrant winien być przedstawiony do zapłaty w dniu płatności. Przypomnijmy, że optujemy za koncepcją, by dzień ten był wyznaczony konkretną datą, co jest wyraźnym ograniczeniem w stosunku do prawa wekslowego. W stosunku do warrantów należy stosować art. 37 pr. weksl. Nasuwa się kolejne pytanie, czy w prawie składowym występuje, podobnie jak w prawie wekslowym, wyraźne odróżnienie terminu wymagalności i terminu płatności. Odpowiednie stosowanie art. 38 pr. weksl. zdaje się to przesądzać pozytywnie, tym bardziej że w art. 37 ust. 1 u.d.s. stosuje się pojęcie terminu płatności. Tak więc przyjmując należy, że ustawowy termin przedstawienia warrantu do zapłaty wynosi trzy dni. Pierwszym dniem, w którym można się domagać płatności warrantu, jest dzień wskazany jako termin płatności. Zgodnie z zasadami prawa wekslowego, dzień ten nie będzie jednak dniem płatności, jeśli przypada on w dniu

---

<sup>71</sup> O znaczeniu przedstawienia weksla do zapłaty głównemu dłużnikowi wekslowemu, zob. A. S z p u n a r, *O przedstawieniu weksla do zapłaty*, Przegląd Prawa Handlowego 2002, nr 7, s. 1 i nast.

ustawowo wolnym od pracy. W prawie wekslowym można wyróżnić trzy rodzaje płatności weksla: przed terminem płatności, w terminie płatności i po terminie płatności. Jeżeli po terminie płatności posiadacz weksla nie przyjmie płatności, popada w zwłokę wierzyciela. W prawie składowym jest podobnie. Artykuł 40 pr. weksl. stwierdza, że posiadacz weksla nie ma obowiązku przyjęcia zapłaty przed terminem płatności. Sądzić można, że zasada ta odnosi także do zapłaty z warrantu, jednak w ustawie o domach składowych jest art. 36 ust. 2 dający posiadaczowi warrantu prawo żądania natychmiastowego wypłacenia kwoty zabezpieczonej warrantem, jeżeli posiadacz rewersu złożył ją wcześniej w banku domicylowym. Jest to rozwiązanie nie spotykane w prawie wekslowym, bowiem o ile jest wcześniej pokrycie warrantu, można dokonać jego zapłaty przed terminem płatności. Jak się wydaje, jest w ustawie o domach składowych jeszcze jedno odstępstwo od regulacji zawartej w art. 40 pr. weksl. Otóż, zgodnie z art. 41 ust. 2 u.d.s., wierzytelność posiadacza warrantu powinna być zaspokojona w przypadku sprzedaży przymusowej składowanego towaru, nawet jeżeli nie jest jeszcze wymagalna, zaś wierzyciel nie ma prawa odmówić przyjęcia zapłaty przed dniem płatności. W tej sytuacji prawo składowe nakazuje jednak potrącenie od takiej wierzytelności dyskonta, obliczonego według stopy redyskontowej Narodowego Banku Polskiego, obowiązującej dla weksli krajowych.

Zapłatę należy pokwitować na warrancie oraz uczynić o tym wzmiankę w księdze składowej. Jeśli po sprzedaży towaru i zaspokojeniu wszystkich wierzycieli składowych pozostanie jakaś nadwyżka, dom składowy wypłaca ją posiadaczowi rewersu, odbierając pokwitowany rewers i dokonując odpowiedniej wzmianki w księdze składowej. Ustawa o domach składowych w art. 45, podobnie jak prawo wekslowe w art. 39, przewiduje możliwość częściowej zapłaty warrantu. W razie takiej zapłaty posiadacz warrantu musi ją przyjąć, dom składowy zaznacza na warrancie i uwidacznia w księdze składowej częściową zapłatę, zaś warrant zwraca jego posiadaczowi.

Artykuł 44 ust. 2 u.d.s., odmiennie niż art. 42 pr. weksl., nie pozwala domowi składowemu złożyć uzyskanej ze sprzedaży towaru należności wierzycieli składowych do depozytu sądowego. Jeśli posiadacz rewersu lub warrantu nie zgłosi się po odbiór należności w terminie 3 dni, to dom

składowy niezwłocznie wpłaci przypadającą mu kwotę do banku domicylowego.

Rozważenia wymaga możliwość odpowiedniego stosowania przy wystawianiu warrantów art. 41 pr. weksl. Kwestii tej nie podnosi się w literaturze, a może mieć ona duże praktyczne znaczenie zwłaszcza w obrocie składowym z elementem obcym. Weksel nie musi być wystawiony wyłącznie w walucie obowiązującej w miejscu płatności. Należy przyjąć, że przepisami „o przedstawieniu warrantu do zapłaty” są art. 38-42 pr. weksl. Tak więc możliwe jest wystawienie warrantu w walucie obcej, naturalnie z uwzględnieniem wymagań prawa cywilnego i dewizowego. W obrocie składowym nie mogą mieć natomiast zastosowania te postanowienia prawa wekslowego, które dotyczą weksli wystawianych za granicą a płatnych w Polsce, bowiem warranty, które reguluje ustawa o domach składowych, są wyłącznie krajowymi papierami wartościowymi, wystawianymi przez polskie domy składowe.

Odmowę zapłaty warrantu należy potwierdzić zgłoszeniem protestu, pod rygorem utraty prawa zwrotnego poszukiwania. Prawo wekslowe reguluje rozmaite rodzaje protestów wekslowych. W myśl art. 44 pr. weksl. protest warrantu z powodu niezapłacenia winien być dokonany w jednym z dwóch dni powszednich, następujących po dniu płatności. Protest jest najważniejszym aktem diligencji wekslowej, stanowi akt publiczny, którego, jako pewnej czynności formalnej, nie zastępują żadne inne środki dowodowe. Ustawa o domach składowych wprowadza tu wyraźne odstępstwo od zasad prawa wekslowego. Zgodnie bowiem z art. 37 ust. 4 u.d.s., protest z powodu odmowy zapłaty można zastąpić umieszczonym na warrancie poświadczeniem banku domicylowego, opatrzonym datą, stwierdzającym, że warrant przedstawiony do zapłaty nie został w oznaczonym dniu wykupiony<sup>72</sup>. Jest bardzo prawdopodobne, że ta wygodna dla posiadacza warrantu forma całkowicie wyeliminuje protest notarialny i pocztowy.

Odesłanie z art. 37 ust. 3 u.d.s. jest na tyle ogólne, że stawia problem, czy chodzi tu jedynie o odpowiednie wykorzystanie art. 44 pr. weksl., czy też w grę mogą wchodzić i inne przepisy prawa wekslowego, dotyczące

---

<sup>72</sup> K. Zacharzewski, jw., s. 79, porównuje ten *quasi*-protest do oświadczenia banku odmawiającego zapłaty czeku.

protestu wekslowego. W szczególności chodzi o art. 46 pr. weksl., regulujący bardzo przydatną w praktyce klauzulę „bez protestu”. Nie wydaje się, by w relacjach związanych z wystawieniem warrantu były jakiegokolwiek przyczyny wykluczające zastosowanie wspomnianej normy. *Per analogiam* klauzulę dyspensową mógłby sformułować na warrancie dom składowy lub każdy z indosantów, w tym przede wszystkim pierwszy indosant.

## 9. Roszczenia regresowe

Posiadaczowi warrantu służy prawo zwrotnego poszukiwania nie pokrytej przez sprzedaż obciążonego prawem zastawu towaru części wierzytelności. Chodzi zatem o tę część wierzytelności, której nie zaspokoiła przymusowa sprzedaż składowanego towaru. Wbrew pozorom, sytuacja taka może zdarzyć się dość często, bowiem art. 41 u.d.s., przewidujący kolejność zaspokojenia z towaru, statuuje, że wierzytelności posiadacza warrantu wraz z należnościami ubocznymi zaspokajane są dopiero w czwartej grupie należności. Posiadacz warrantu może zwrotnie poszukiwać reszty swej należności także, gdy kwota wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie pokryje jego wierzytelności. Tak więc w takich przypadkach jest swoistą gwarancją dla posiadacza warrantu, że jego należność zabezpieczona jest nie tylko rzeczowo, ale iż odpowiadają za nią osobiście kolejni indosanci. Podkreślić jednak należy, że ich odpowiedzialność jest subsydiarna.

Do tego rodzaju roszczenia regresowego ustawa o domach składowych w art. 46 nakazuje stosować odpowiednio przepisy prawa wekslowego o zwrotnym poszukiwaniu z powodu braku zapłaty weksla. Zgodnie z prawem składowym, warunki zwrotnego poszukiwania przez posiadacza warrantu są następujące: złożenie protestu albo uzyskanie potwierdzenia z banku domicylowego o niewykupieniu warrantu, żądanie sprzedaży towaru przez dom składowy w terminie miesiąca od złożenia protestu, legitymacja formalna.

Roszczenia protestata określa wyczerpująco art. 48 pr. weksl. Przepis ten ma zastosowanie do posiadacza warrantu wykonującego prawo tzw. pierwszego regresu. Inni wierzyciele regresowi traktowani są jak osoby, które weksel wykupiły. Pierwszy protestat ma prawo do całej sumy warrantowej wraz z zastrzeżonymi odsetkami umownymi, jeżeli je za-

strzeżono, odsetek 6% od dnia płatności warrantu, kosztów protestu i innych kosztów, np. związanych z korespondencją, prowizji komisowej w kwocie maksymalnej do 1/6%.

Do wykupienia warrantu przez jego indosanta należy stosować odpowiednio art. 49 i 50 pr. weksl. Wykupienie weksla może być dokonane przez dłużnika wekslowego, zwrotnie zobowiązanego. W prawie składowym takim dłużnikiem jest jedynie indosant warrantu. Wedle prawa wekslowego, kto weksel wykupił może żądać od swoich poprzedników całkowitej sumy zapłaconej, 6% odsetek, kosztów własnych i prowizji komisowej w tej samej wysokości, co wyżej wspomniana. Poza tym dłużnik warrantowy, który warrant wykupił, może domagać się, by za zapłatą wydano mu warrant, protest oraz pokwitowany rachunek. Nie mają do warrantu zastosowania przepisy prawa wekslowego o wekslu zwrotnym, bowiem warrant wystawia wyłącznie dom składowy. Jak się wydaje, również art. 53 pr. weksl. nie może być stosowany do warrantu wskutek wyczerpującego brzmienia art. 38 ust. 2 u.d.s., który przewiduje odrębny powód wygaśnięcia roszczeń regresowych indosanta. Jest nim niezgłoszenie żądania sprzedaży przymusowej w terminie miesiąca od dnia zgłoszenia protestu.

## **10. Przerwanie biegu przedawnienia**

Ustawa o domach składowych określa terminy przedawnienia roszczeń posiadacza warrantu z tytułu zwrotnego poszukiwania. Termin ten wynosi 6 miesięcy od dnia sprzedaży przymusowej składowanego towaru, natomiast roszczenia regresowe indosantów między sobą przedawniają się z upływem 6 miesięcy od dnia, w którym indosant wykupił warrant albo w którym doręczono mu pozew. Nie ma tu zastosowania art. 70 pr. weksl.<sup>73</sup> W ust. 2 art. 48 u.d.s. zawarte jest kolejne z wyraźnych odesłań do prawa wekslowego. Przepis ten jest niefortunnym naśladownictwem art. 678 § 2 k.h.<sup>74</sup> Jest to reminiscencja dawnego prawa wekslowego z 1924 r., opartego na systemie haskim, w którym art. 71-73

---

<sup>73</sup> A. Szpunar, *W sprawie roszczeń regresowych indosantów wekslowych*, Przegląd Prawa Handlowego 1997, nr 3, s. 10, uznaje art. 70 p.w. za *lex specialis* w stosunku do przepisów k.c.; podobnie trzeba ocenić art. 48 ust. 1 u.d.s.

<sup>74</sup> Por. M.H. Kozłowski, *Towarowe papiery wartościowe.*, s. 494.

wyczerpująco regulowały przyczyny przerwania biegu terminu przedawnienia wekslowego i sytuacje, w których biegnie ono od nowa, oraz skuteczność podmiotową przerwania biegu przedawnienia. Obecne odesłanie zawarte w ustawie o domach składowych odsyła do art. 71 pr. weksl., który ma następujące brzmienie: „[p]rawo powszechne określa przyczyny przerwania i zawieszenia biegu przedawnienia roszczeń wekslowych. Przerwanie przedawnienia ma skutek jedynie wobec tego dłużnika wekslowego, którego dotyczy przyczyna przedawnienia.” W sumie zatem do przerwania terminów przedawnienia w stosunku warrantowym stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o przerwaniu biegu przedawnienia roszczeń majątkowych.

## 11. Umorzenie dowodu składowego

Do umorzenia rewersu i warrantu stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego o umorzeniu weksli. Możliwość amortyzacji pewnych dokumentów, w których inkorporowane są określone prawa majątkowe, jest dla niektórych autorów dowodem na to, że taki dokument jest papierem wartościowym<sup>75</sup>. Z przepisów o wekslach zaginionych zastosowanie do dowodów składowych i ich części mają niewątpliwie art. 96, 97 i 100 pr. weksl.

Specyfiką amortyzacji rewersu i warrantu jest możliwość, jaką daje sądowi art. 49 ust. 3 u.d.s. Z normy tej wynika, że przed wydaniem orzeczenia amortyzacyjnego sąd może upoważnić żądającego umorzenia rewersu do odebrania składowanych rzeczy, a żądającego umorzenia warrantu – do wykonania praw z niego płynących, jeżeli osoby te złożą zabezpieczenie. Jest to rozwiązanie tradycyjne w polskim prawie składowym<sup>76</sup>, jednakże w poprzednim stanie prawnym mowa była o „dostatecznym zabezpieczeniu”. Jak się wydaje, również obecnie sąd musi szczególnie ostrożnie oceniać proponowane zabezpieczenie; nie powinno być ono zatem mniejsze niż wartość inkorporowanych w umarzanych papierach praw majątkowych. W kontekście rygoryzmu prawa papierów

---

<sup>75</sup> Por. M. Bączyk, *Zagadnienia wstępne*, [w:] M. Bączyk i in., *Papiery wartościowe...*, s. 52 i cyt. tam lit.

<sup>76</sup> Art. 54 ust. 3 prawa o domach składowych z 1924 r., art. 679 § 4 k.h.; zob. P. Pogonowski, *Domy składowe...*, s. 135.



wartościowych omawiane rozwiązanie jest zupełnie wyjątkowe. Zwrócić bowiem należy uwagę, że w pewnym sensie podważa ono istotę dowodu składowego jako papieru wartościowego. W momencie upoważnienia przez sąd dowód składowy lub jego zagubione części nie utraciły jeszcze swej mocy prawnej, a mimo to osoba nie legitymująca się odpowiednim dokumentem może wykonywać pełnię praw związanych z tymi papierami. Ten kontrowersyjny wyjątek tłumaczyć można jedynie praktycznymi potrzebami obrotu handlowego.

O wszczęciu postępowania umorzeniowego sąd ma obowiązek zawiadomić dom składowy oraz bank domicyłowy. Inaczej niż w prawie wekslowym, ustawa o domach składowych określa początek biegu terminu do okazania sądowi zaginionego, nierozdzielonego dowodu składowego lub rewersu. Początkiem terminu jest dla tych papierów wartościowych „pierwszy dzień po upływie okresu składu, a jeżeli okres ten nie został oznaczony lub jeżeli termin ten już upłynął – dzień ogłoszenia sądowego wezwania do okazania dokumentu”. Także odmiennie wyznaczono początek biegu terminu dla warrantu, nie tak jak dla weksła (od daty jego płatności, a gdy jej nie określono – od daty ogłoszenia), lecz zawsze od dnia ogłoszenia sądowego. Nie różni się natomiast niczym sam termin, gdyż zarówno w ustawie o domach składowych, jak i w prawie wekslowym wynosi on 60 dni.

Do amortyzacji warrantów i rewersów, a także nierozdzielonych dowodów składowych nie mają zastosowania przepisy dekretu z dnia 10 grudnia 1946 r. o umarzeniu utraconych dokumentów<sup>77</sup>. Analogicznie jak w przypadku weksła<sup>78</sup>, celem postępowania umorzeniowego dokumentu składowego, będącego papierem wartościowym, jest pozbawienie go cech papieru wartościowego, a więc uniemożliwienie wykonywania na jego podstawie inkorporowanych w nim praw, a jednocześnie umożliwienie uprawnionemu otrzymania swoistego surogatu papieru wartościowego w postaci orzeczenia sądowego, na podstawie którego będzie on mógł owe prawa zrealizować. Niewątpliwie dla odtwarzania treści składowych papierów wartościowych ogromne znaczenie może mieć fakt, że treść

---

<sup>77</sup> Dz.U. Nr 3, poz. 20.

<sup>78</sup> Na temat umorzenia weksła zob. bliżej A. S z p u n a r, *Umorzenie zaginionych weksli*, Rejent 1994, nr 12, s. 9 i nast.

rewersu odpowiada treści warrantu oraz że dom składowy zawsze powinien posiadać księgę składową.

## 12. Uwagi końcowe

Powyższe rozważania niezbicie dowodzą, że polskie prawo w zakresie emisji dowodów składowych i obrotu tymi papierami wartościowymi jest w dużej mierze kontynuacją dotychczasowych regulacji. Konstrukcje prawne zawarte w ustawie z 2000 r., dotyczące dowodów składowych, oparte są na koncepcjach wręcz dziewiętnastowiecznych. W zasadzie można z tego wnosić, że są to rozwiązania sprawdzone w praktyce obrotu, ale wątpliwe jest, czy odpowiadają potrzebom współczesnym. Dotychczasowe wdrażanie ustawy o domach składowych nie napawa zbyt dużym optymizmem, chociaż potencjalnie kredyt warrantowy mógłby mieć większe znaczenie niż interwencyjne poczynania odpowiednich organów państwa, np. na rynku płodów rolnych.

Przedstawiona analiza wskazuje na wyjątkową złożoność problematyki prawnej dowodów składowych. Dostrzec można szereg trudności interpretacyjnych, związanych z odpowiednim stosowaniem prawa wekslowego. Znacznym ułatwieniem w praktycznym stosowaniu dowodów składowych może być obszerna literatura wekslowa i bogata judykatura.

Być może raczej ma A. Miera<sup>79</sup>, pisząc, że ustawodawca nie wykorzystał odpowiednio szansy związanej z elektroniczną obrotu handlowego. *De lege lata* elektroniczne dowody składowe nie mogłyby być uznane za papiery wartościowe. Jeśli jednak klasyczne dowody składowe nie wejdą do masowego obrotu, należałoby się poważnie zastanowić nad radykalnym uproszczeniem obrotu towarowymi papierami wartościowymi, w tym nad wprowadzeniem zdematerializowanych dowodów składowych.

Podobnie jak prawo dowodów składowych, nie nadała za praktyką obrotu infrastruktura prawna drugiego papieru towarowego – konosamentu. Obecnie wiele linii żeglugowych praktycznie przestało posługiwać się konosamentami papierowymi. Powstają kompleksowe systemy elektronicznej obsługi obrotu towarami przewożonymi na statkach morskich. Wydaje się, że proces tego nic nie jest w stanie powstrzymać. Należałoby z tego wyciągnąć wnioski także w zakresie unormowania dowodów składowych.

---

<sup>79</sup> Por. A. Miera, *op. cit.*, s. 36.